

JAN KACZOROWSKI
Wrocław

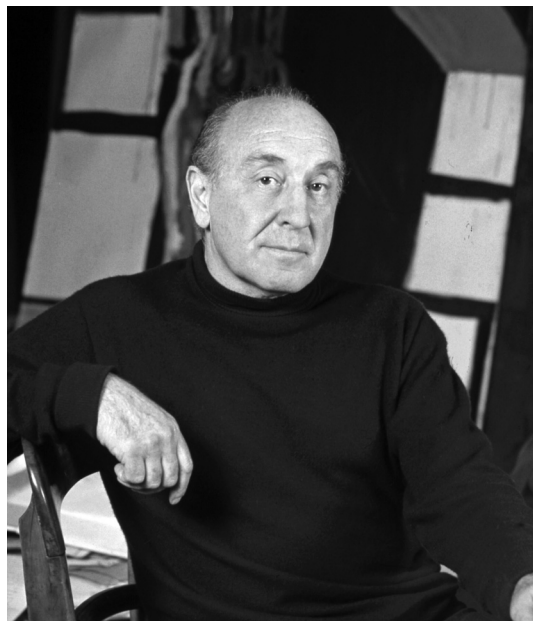
Feliks Topolski jako ilustrator i artysta książki

Feliks Topolski zapisał się w historii jako doskonały rysownik, malarz i ilustrator. Urodzony w Warszawie w 1907 r., po studiach w stołecznej Szkole Sztuk Plastycznych, niedługo przed II wojną światową wyjechał jako korespondent „Wiadomości Literackich” do Londynu, gdzie osiadł na stałe. Przez całe życie wiele podróżował, a wszystkie wyjazdy dokumentował w formie rysunków i obrazów reprodukowanych później w różnego rodzaju wydawnictwach: książkach, gazetach, czasopismach. Był także autorem i wydawcą niespotykanego wcześniej pod względem formy i treści periodyku — *Topolski's Chronicle* — rysunkowej kroniki wydarzeń XX wieku, wydawanej co dwa tygodnie przez ponad pół wieku¹.

Topolski, mimo iż urodził się i rozpoczął karierę w Polsce, ceniony i popularny był głównie za granicą, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii, gdzie przez lata mieszkał i tworzył. W Polsce jego twórczość znana jest praktycznie tylko garstce specjalistów i pasjonatów. Spowodowane jest to wieloma względami — wczesnym wyjazdem i osiedleniem się w Anglii, wojną, która na długie lata oddzieliła go od ojczyzny, a także specyfiką okresu PRL, kiedy to artyści emigracyjni nie byli promowani przez oficjalną propagandę ani dobrze widziani przez kręgi władzy. Można jednak stwierdzić, iż to ostatnie nie tyczyło się Topolskiego, który jako człowiek światowy, bliski przyjaciel księcia Filipa i protegowany dworu brytyjskiego, wszędzie gdzie przebywał był dobrze przyjmowany. Wśród jego znajomych znaleźć można niejednego króla czy prezydenta, a także wielu arystokratów, polityków, artystów oraz sław kina, muzyki czy telewizji. Większość z nich Topolski uwiecznił na swoich rysunkach. Także wśród władz Polski Ludowej miał przyjaciół — z Józefem Cyrankiewiczem na czele². Mimo to po śmierci artysty zainteresowanie nim w kraju niemalże zanikło, a bogata twórczość nie doczekała się prawie żadnych opracowań naukowych.

¹ *Feliks Topolski — reporter rysunku*. Katalog wystawy, Biblioteka Główna Akademii im. Jana Długosza, Częstochowa 2007.

² Wypowiedź Krystyny Bednarczyk w filmie dokumentalnym: *Errata do biografii: Feliks Topolski* [film], reż. G. Braun, Warszawa 2008.



1. Feliks Topolski w swoim londyńskim studio, 1973 r.,
fot. Allan Warren

Do najważniejszych spośród nielicznych źródeł można zaliczyć katalogi wydawane przy okazji wystaw twórczości Topolskiego (w 1965 r. w Muzeum Narodowym w Warszawie; w 1984 r. w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego; w 1991 r. w BWA w Częstochowie oraz w Galerii Kordegarda w Warszawie; w 2007 r. w Bibliotece Głównej Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie). W latach 2002–2003 wydawnictwo Adi z Łodzi wydało także dwa niewielkie albumy prac Topolskiego³. Warte odnotowania są także artykuły poświęcone wspomnieniom o artyście oraz poszczególnym jego dokonaniom artystycznym⁴.

Talent artystyczny Feliksa Topolskiego przejawiał się w wielu dziedzinach, wśród których najważniejsze to malarstwo muralne (m.in. monumentalny, długi na 180 m cykl obrazów *Memoir of the Century*, znajdujący się w dawnej pracowni artysty) i działalność artystyczno-reporterska, której owoce można oglądać w ponad 350 numerach autorskiego czasopisma *Topolski's Chronicle*. Topolskiego

³ *Feliks Topolski*, Łódź 2002; A. Kowalczewski, *Impresjonista bieli i czerni*, Łódź 2003.

⁴ A. Strzałkowski, *Moje bliskie spotkania z Feliksem Topolskim*, „Zwoje” 2004, nr 3/40; S. Frenkiel, *Minotaur*, [w:] *Kożuchy w chmurach i inne eseje o sztuce*, Toruń 1998; *idem*, *Topolszczyzna*, [w:] *Kożuchy w chmurach...*; J. Kilian, *Feliks Topolski — kronikarz XX wieku*, [w:] *Między Polską a światem*, red. M. Fik, Warszawa 1992; T. Pobóg-Malinowski, *Topolski*, „Perspektywy” 1970, nr 24 (21); J.W. Sienkiewicz, *Pomiędzy podróżą artystyczną a turystyczną wyprawą*, [w:] *Turystyka jako dialog kultur*, Warszawa 2005; P. Kubiszał, *Galeria pod londyńskim mostem*, „Spotkania z zabytkami” 2007, nr 9; M. Gajek, *Feliks Topolski — Rysunek i grafika*, „Zwoje” 2004, nr 3/40, <http://www.zwoje-scrolls.com/zwoje40/text11p.htm> [dostęp: 8.11.2012].

można również uznać za jednego z najbardziej płodnych ilustratorów XX wieku. Już przed wojną współpracował z takimi polskimi czasopismami ilustrowanymi, jak „Cyrułik Warszawski”, „Skamander” czy „Wiadomości Literackie”. Wśród czasopism zagranicznych, na których łamach zamieszczano rysunki Topolskiego, wymienić należy tak prestiżowe magazyny, jak amerykańskie „Vogue”, „Harper’s Bazaar”, „Fortune”, „Life Magazine” i „The New Yorker” oraz brytyjskie „News Chronicle”, „Night and Day”, „Punch”, „The Illustrated London News”, „Lilliput” czy „Sketch”. Artysta współpracował także z wydawnictwami polonijnymi. Rysował dla pisma „Wiadomości Polskie, Polityczne i Literackie”, będącego emigracyjną kontynuacją „Wiadomości Literackich”, a także dla biuletynu artystycznego „Oficyna Poetów”, wydawanego przez emigracyjną Oficynę Poetów i Malarzy Krystyny i Czesława Bednarczyków⁵.

W dużym stopniu Topolski zapisał się również jako artysta książki. Reprodukcyjne jego rysunków i obrazów zdobią dziesięć książek polskich oraz około pięćdziesięciu zagranicznych (niekiedy mających po kilka, a nawet kilkanaście wydań). Z tego względu warto zaprezentować twórczość Topolskiego także z bibliologicznego punktu widzenia. Można pokusić się o stwierdzenie, że jako artysta ilustrator, samodzielny wydawca oraz animator ruchu wydawniczego zapisał się w historii książki zarówno polskiej, jak i zagranicznej.

Książka i ilustracja książkowa interesowały Topolskiego od najmłodszych lat. W swojej autobiografii wspomina o ilustrowanym albumie poświęconym Napoleonowi, który fascynował go we wczesnym dzieciństwie. W wieku kilkunastu lat, na fali pierwszych eksperymentów artystycznych, wykonał ponad sto osiemdziesiąt rysunków do *Trylogii* Sienkiewicza na pociętych pasach biurowego papieru przynieszonego mu z pracy przez matkę⁶.

Młodzieńcza pasja do rysowania przybrała z czasem na sile. Swe umiejętności plastyczne rozwijał pod okiem znakomitego malarza i pedagoga, Tadeusza Pruszkowskiego. Prowadził on jedną z pracowni w Warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych, w której Topolski rozpoczął studia w 1927 r. W wieku niespełna dwudziestu trzech lat zaczął bywać na warszawskich salonach, gdzie poznawał artystów i intelektualistów, którzy — na wzór paryskich — zwykli byli przesiadywać w stołecznych kawiarniach. Wśród tych „kawiarnianych” znajomych Topolskiego wymienić można osoby, takie jak: Julian Tuwim, Konstanty Ildefons Gałczyński, Antoni Słonimski, Bolesław Leśmian, Franc Fiszer, Izabela Stachowicz, Jan Lechoń, Stefan Jaracz, Władysław Grabowski, Tadeusz Boy-Żeleński czy Stanisław

⁵ Czesław Bednarczyk (1912–1994) — polski poeta i prozaik, działacz kulturalny, szczególnie aktywny w środowisku polonii brytyjskiej. W latach 1941–1946 służył w Wojsku Polskim, uczestnicząc w kampanii włoskiej. Współzałożyciel Oficyny Poetów i Malarzy; Krystyna Bednarczyk (1923–2011) — polska poetka emigracyjna, w czasie wojny służyła w AK. Po wojnie wraz z mężem prowadziła Oficynę. Por. Andrzej Kłossowski, *Na obczyźnie. Ludzie polskiej książki*, Wrocław 1984.

⁶ F. Topolski, *Fourteen Letters: Feliks Topolski Autobiography*, London 1988, s. 2–6.



2. Tadeusz Boy-Żeleński, za: Antoni Słonimski, *Popiół i wiatr*, Czytelnik, Warszawa 1962

Baliński. Z wieloma z nich miał okazję współpracować w popularnych czasopi-smach, dla których sam rysował: „Wiadomości Literackich”, „Skamandra” czy „Cyrulika Warszawskiego”⁷.

Początki działalności ilustratorskiej

W roku 1927 ukazała się powieść Victora Hugo *Rok 93*⁸. Dla zaczynające-go dopiero studia Topolskiego był to debiut w dziedzinie ilustracji książkowej. Ozdobione rysunkami młodego Topolskiego okładki wszystkich trzech tomów nawiązują treściowo do czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej, w których roz-grywa się akcja powieści. Wykonane zostały prawdopodobnie techniką litografii kredkowej.

Jeszcze w okresie studiów artysty ukazała się kolejna ilustrowana przez Topolskiego książka — wydany w 1930 r. poemat Konstantego Ildefonsa Gał-

⁷ *Ibidem* s. 4–8.

⁸ W. Hugo, *Rok 93 Wielka Rewolucja Francuska. Powieść w 3ech częściach*, Warszawa 1927.

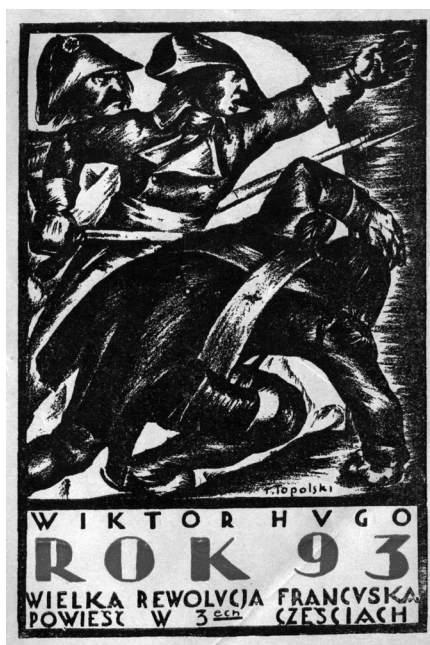


3–5. Wykonane przez Topolskiego okładki trzech tomów powieści Victora Hugo, *Rok 93*

czyńskiego *Koniec świata: wizje świętego Ildefonsa czyli satyra na wszechświat*⁹. Jest to satyryczno-absrakcyjna historia, ukazująca szaloną wizję końca świata zapowiedzianego przez astronoma Pandafilanda z Akademii Bolońskiej.

Licząca zaledwie 64 strony książka została wydana w broszurowej okładce, na której znajduje się jedyny rysunek autorstwa Topolskiego. Przedstawia on marsz protestacyjny mieszkańców Bolonii przeciwko końcowi świata, który narysowany jest zgodnie z literackim opisem Gałczyńskiego.

Rysunek wykonany czarnym tuszem zajmuje obydwie zewnętrzne strony okładki i ma charakter szkicowy. Styl, lekki i humorystyczny, przypomina ten



⁹ K.I. Gałczyński, *Koniec świata: wizje świętego Ildefonsa czyli satyra na wszechświat*, Warszawa 1930.



6. Ilustracja z: Julian Tuwim, *Polski słownik pijacki i antologia bachiczna*, Wydawnictwo Oskar, Warszawa 1991

z satyrycznych rysunków Topolskiego zamieszczanych na łamach „Cyrulika Warszawskiego” z tego okresu. Książeczka, złożona przez Dom Książki Polskiej, wydana została nakładem Kwadrygi — warszawskiej awangardowej grupy literackiej działającej w opozycji do Skamandrytów i środowisk związanych z Julianem Tuwimem.

Co ciekawe, kolejna publikacja zdobiona ilustracjami Topolskiego była właśnie autorstwa Tuwima. W roku 1935 w wydawnictwie Melchiora Wańkowicza, Roju, ukazał się po raz pierwszy *Polski słownik pijacki i antologia bachiczna*¹⁰. Wydanie to zostało opatrzone dużą liczbą szkicowych rysunków Topolskiego, oscylujących tematycznie wokół picia alkoholu i biesiadowania w czasach Polski szlacheckiej. Zdarzają się także rysunkowe ozdobniki kończące rozdział czy też większy fragment tekstu. Ilustracje, których jest około czterdziestu, wykonane czarnym tuszem, nacechowane są satyrycznie, charakteryzują się lekkością i humorem typowym zarówno dla Topolskiego, jak i dla Tuwima. Prawdopodobnie dlatego tak dobrze współgrają z tekstem książki, stając się jego nieodłącznym elementem. Potwierdza to wykorzystanie ilustracji Topolskiego także w powojennych edycjach *Słownika...* — wydawnictwa Czytelnik (w 1959 r.)¹¹ oraz warszawskiej oficyny Oskar (w 1991 r.)¹².

Fascynacje artysty Wielką Brytanią oraz dworem królewskim

Rok wydania *Słownika pijackiego* to także rok wyjazdu Topolskiego do Anglii. Młody artysta jako korespondent „Wiadomości Literackich”, w towarzystwie dziennikarza Antoniego Sobańskiego wyruszył w delegację do Londynu, aby swymi rysunkami dokumentować obchody jubileuszu koronacji Jerzego V.

¹⁰ J. Tuwim, *Polski słownik pijacki i antologia bachiczna*, Warszawa 1935.

¹¹ J. Tuwim, *Polski słownik pijacki i antologia bachiczna*, Warszawa 1959.

¹² J. Tuwim, *Polski słownik pijacki i antologia bachiczna*, Warszawa 1991.

Wielka Brytania urzekła młodego artystę swym niepowtarzalnym, jakby zawieszonym w epoce wiktoriańskiej klimatem, a także odmiennością od kontynentalnej Europy¹³. Prawdopodobnie właśnie ta fascynacja skłoniła Topolskiego do osiedlenia się w Londynie na stałe. Jako utalentowany artysta i człowiek obdarzony dużą inteligencją oraz sprytem, szybko zaczął układać sobie życie i rozpoczął karierę w nowym miejscu zamieszkania.

Jak wspomniano, Topolski znalazł się w angielskiej stolicy, aby uwiecznić na rysunkach dwudziestą piątą rocznicę koronacji Jerzego V. Część powstałych z tej okazji rysunków zilustrowała, zgodnie z zamówieniem, serię trzech reportaży ukazujących się na łamach „Wiadomości Literackich” w latach 1935–1936¹⁴. Pozostałe obrazki, dzięki protekcji Józefa Retingera¹⁵, zostały pokazane dyrektorowi firmy wydawniczej John Lane¹⁶. Ten, zachwycony kunsztem Topolskiego, od razu zamówił u niego rysunki do książki. Ważki wówczas temat obchodów, będących najważniejszym wydarzeniem publicznym 1935 roku, stał się dla młodego artysty znakomitą możliwością debiutu na brytyjskim rynku. Aktualność niestety miała także swoją cenę — wydawca zażądał bowiem, aby książka była gotowa w ciągu dwóch tygodni. Z tego względu treść postanowiono ograniczyć jedynie do komentarzy do rysunków oraz krótkiego wstępu. Tę pracę zlecono angielskiemu historykowi i erudycie, Wyndhamowi Lewisowi. Dwa tygodnie później ukazał się na brytyjskim rynku debiutancki album Topolskiego — *The London Spectacle 1935*¹⁷. Zawiera on rysunki oraz obrazy z obchodów królewskiego jubileuszu. Prace te doskonale odzwierciedlały klimat panujący w mieście oraz podkreślały wciąż ważną rolę monarchii w Wielkiej Brytanii. Książka została ciepło przyjęta w Anglii, również w Polsce nie pozostała bez echa. W ósmym numerze „Wiadomości Literackich” z 1936 r. ukazała się jej recenzja, której autorem był Franciszek Bauer-Czarnomski¹⁸.

Monarchia brytyjska interesowała Topolskiego już wówczas, kiedy przybył do Londynu, aby uwiecznić na papierze uroczystości srebrnego jubileuszu króla Jerzego V, nic jednak nie zapowiadało, iż temat rodziny królewskiej będzie

¹³ F. Topolski, *Weekendy, proszę pana, spędzam poza Londynem...*, „Wiadomości Literackie” 1935, nr 51/52 (29 XII), s. 12.

¹⁴ A. Sobański, F. Topolski, *Wzruszenia rojalistyczne: srebrny jubileusz króla Jerzego*, „Wiadomości Literackie” 1935, nr 25, s. 1–2.; *idem*, *Defilada królewska*, „Wiadomości Literackie” 1935, nr 28, s. 2–3.; *idem*, *Lojalne Szale*, „Wiadomości Literackie” 1935, nr 31.

¹⁵ Józef Hieronim Retinger (1888–1960) — polski literaturoznawca, pisarz i polityk, doradca Władysława Sikorskiego; organizator Kongresu Haskiego, sekretarz generalny Ruchu Europejskiego, jeden z twórców Wspólnoty Europejskiej, cichociemny, wolnomularz. Za: B. Podgórski, *Józef Hieronim Retinger 1888–1960* <http://kangur.uek.krakow.pl/biblioteka/retinger/B.%20Podgorski%200-%20J.H.%20Retinger%201888-1960.pdf> [dostęp: 8.11.2012].

¹⁶ F. Bauer-Czarnomski, *Londyn Feliksa Topolskiego*, „Wiadomości Literackie” 1936, nr 8, s. 4.

¹⁷ F. Topolski, *The London Spectacle 1935*, wstęp D.B. Wyndham Lewis, London 1935.

¹⁸ F. Bauer-Czarnomski, *op. cit.*



7. Królewska para, [w:] Feliks Topolski, *Topolski's Panoramas*, Quarter Books, London-Melbourn-New York 1977

towarzyszył mu przez kolejne lata. Latem 1953 r. Topolski uczestniczył w uroczystościach koronacyjnych Elżbiety II. Wydarzenie to stało się tematem przewodnim pierwszego numeru jego kroniki rysunkowej, który ukazał się w tym samym roku. Zeszyt zatytułowany *Arkusze rysunkowe — numer koronacyjny*¹⁹ trafił do rąk księcia Filipa, który jako miłośnik sztuki postanowił zakupić kilka oryginalnych prac od artysty. Rysunki, które pojawiły się w kolekcji królewskiej, posłużyły niebawem do wydania przez Royal Collection Enterprises Ltd. albumu *Ceremony and Celebration: Coronation Day 1953*²⁰.

Kilka lat później książkę, przechadzając się po południowej części Pałacu Buckingham, zwrócił uwagę na długi obraz przedstawiający procesję koronacyjną Wilhelma IV Hanowerskiego. Wpadł wówczas na pomysł zlecenia wykonania podobnego malowidła, obrazującego koronację królowej Elżbiety. Do zadania tego najodpowiedniejszy wydał mu się oczywiście Feliks Topolski²¹.

¹⁹ *Topolski's Chronicle* 1953, vol. 1, no. 1, *Coronation of H.M. Queen Elizabeth II*.

²⁰ Ch. Lloyd, H. Roberts, F. Topolski, *Ceremony and Celebration: Coronation Day 1953*, London 1953.

²¹ F. Topolski, *Topolski's Panoramas*, wstęp P. Ford, London-Melbourne-New York 1977, s. 3.

Tak rozpoczęła się znajomość księcia Filipa z nadwornym artystą zatrudnionym do wykonania monumentalnego dzieła. Początkowa relacja patron–artysta szybko przemieniła się w znajomość o charakterze prywatnym, a obaj panowie zostali przyjaciółmi. Topolski, jako prawdopodobnie jedyny Polak w historii, był z księciem na „ty”. Książę Filip we wstępie do jednej z późniejszych publikacji Topolskiego podkreślał, że rysunki tego artysty przypadły mu do gustu już w czasach II wojny. Prace Topolskiego jako korespondenta wojennego publikowało wówczas wiele brytyjskich gazet oraz czasopism²².

Owocem znajomości Topolskiego z księciem było zrealizowanie ich wspólnej artystycznej wizji. Polak urzeczywistnił bowiem zamysł Filipa i namalował monumentalny obraz, długi na 100 i szeroki na 4 stopy, który zawisł w Lower Corridor w Pałacu Buckingham. Reprodukcje fragmentów tego niezwykle dzieła można zobaczyć w wydany w 1977 r. albumie *Topolski's Panoramas*²³. Książka poświęcona panoramicznym obrazom Topolskiego, na których ukazana jest koronacja, składa się z dwóch głównych części — *Contents* i *Colour Plates*. Na pierwszą składa się serdeczne słowo wstępne Księcia Filipa oraz tekst Bernarda Denvira. Jest ona bogato ilustrowana reprodukcjami rysunków (głównie ze zbiorów Buckingham Palace, do którego książę kupował około stu pięćdziesięciu prac rocznie), fragmentami Kroniki, zdjęciami Topolskiego i jego pracowni, a także fotografiami dokumentującymi kolejne etapy prac nad tytułowymi panoramami. Część druga, zawierająca reprodukcje malowideł, zatytułowana *Colour Plates*, składa się z dwóch rozdziałów. Pierwszy, *In the Streets of London*, obrazuje przejazd Królowej przez ulice Londynu w dniu koronacji, wiwatujące tłumy, orszaki gwardii i wojska oraz uroczystości związane z tym wydarzeniem. Drugi, *At Westminster Abbey*, przedstawia uroczystości koronacyjne w Opactwie Westminsterskim, a dokładnie w Kolegiacie św. Piotra, gdzie tradycyjnie od 1066 r. odbywają się koronacje monarchów angielskich. Album zamyka część *Key to the Colour Plater*, która jest swojego rodzaju legendą objaśniającą wszystkie elementy obrazów składających się na kilkunastometrowe panoramy.

Topolski wielokrotnie towarzyszył królewskiej parze przy okazji uroczystości państwowych, a także podczas wizyt zagranicznych. Rysunki z wyjazdów do Portugalii²⁴, Ghany²⁵, USA²⁶ czy Kanady reprodukowane były potem w *Topolski's Chronicle*, a oryginały trafiały prawdopodobnie do kolekcji królewskiej.

²² *Ibidem*.

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Topolski's Chronicle* 1957, vol. 6, *The State Visit to Portugal of H.M. Queen Elizabeth II and H.R.H. The Duke of Edinburgh*.

²⁵ *Topolski's Chronicle* 1962, vol. 10, *The Governemnt of Ghana's Garden Party for H.M. Queen Elizabeth*.

²⁶ *Topolski's Chronicle* 1957, vol. 6, no. 17–22, *Royal Visit to America*.

Ciekawym albumem z pracami artysty, w którym także wyraźnie odbija się jego zainteresowanie Wielką Brytanią, jest *Topolski's Legal London*²⁷. Wydany przez Stevens and Sons na zlecenie czasopisma „The Lawyer”, prezentuje barwne obrazy Topolskiego wykonane w brytyjskich sądach oraz miejscach związanych z wymiarem sprawiedliwości. Rysunki przedstawiają sędziów, adwokatów i ławników ubranych w charakterystyczne togi oraz peruki, jak również najpiękniejsze zabytkowe sale i pomieszczenia angielskich sądów.

Ilustrowanie sztuk G.B. Shawa oraz innych dramatów

Niedługo po przybyciu do Londynu i sukcesie swej pierwszej książki Topolski rozpoczął współpracę z magazynem „Night and Day”, dla którego rysował i dzięki któremu zdobywał znajomości i rozgłos w nowym środowisku. Inteligentny i przebojowy, szybko dał się poznać jako dusza towarzystwa i był mile widziany na wielu przyjęciach i spotkaniach. Na jednej z takich imprez w Whitehall Court, gdzie spotykali się dżentelmeni należący do National Liberal Club, poznał samego Bernarda Shawa. Osiemdziesięcioletni wówczas Shaw był pod dużym wrażeniem rysunków i niezwyklej techniki Topolskiego. Dramaturg postanowił dać szansę młodemu artyście i zlecił mu zilustrowanie kilku swoich najnowszych utworów. Efektem tej współpracy było wydanie w 1938 r. dramatu *Pygmalion: A Romance in Five Acts by Bernard Shaw with over a hundred drawings by Feliks Topolski*²⁸ oraz dwóch kolejnych w roku 1939: *In Good King Charles's Golden Days*²⁹ oraz *Geneva — a fancied page of history in three acts*³⁰. *Pygmalion* z ilustracjami Topolskiego, wydany przez Penguin Books, został tak dobrze przyjęty przez środowisko czytelnicze, że doczekał się kilkudziesięciu wznowień. Dobór oraz układ rysunków Topolskiego pozostał nietknięty przez ponad 60 lat, do roku 2000, w którym to ukazało się ostatnie wznowienie dramatu w wydawnictwie Penguin.

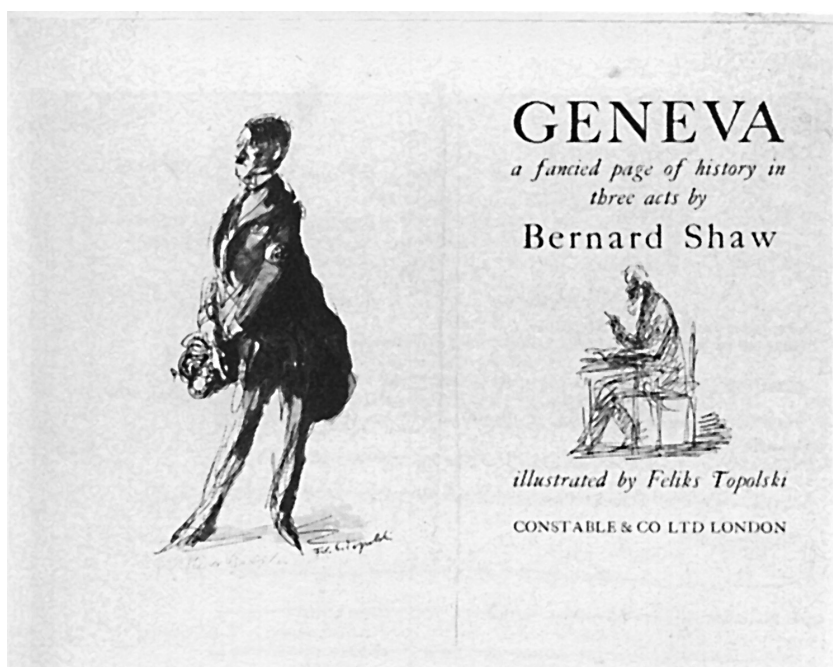
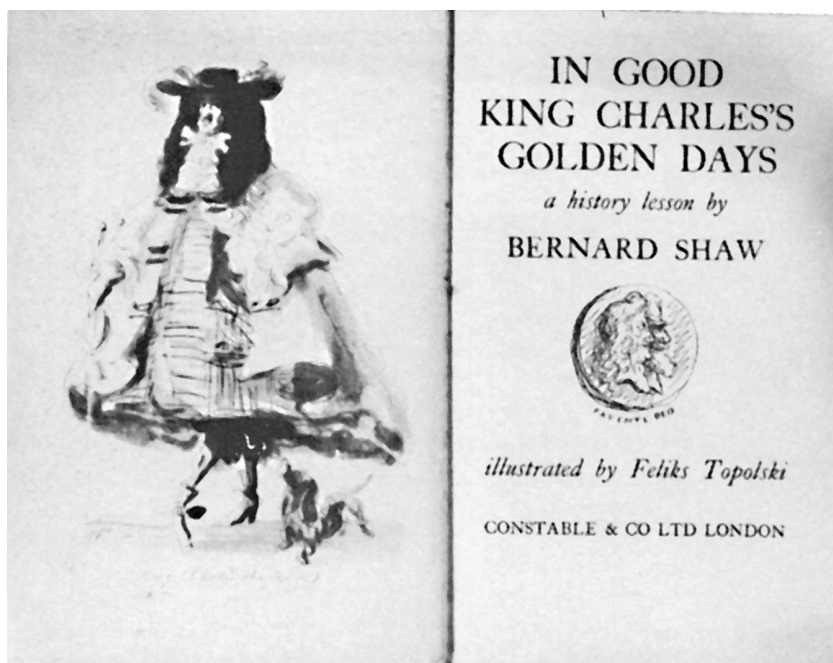
Współpraca oraz bliska przyjaźń Topolskiego z Bernardem Shawem, który był już wówczas uważany za jednego z najwybitniejszych współczesnych literatów angielskich, przysporzyła młodemu polskiemu emigrantowi wielkiej popularności. Jego kariera artystyczna nabrała tempa. W przyszłości Topolski miał jeszcze niejednokrotnie odpowiadać za ilustrowanie dramatów i utworów scenicznych. Z tych klasycznych warto wymienić wybór dramatów Shakespeare'a *A Selection*

²⁷ F. Cowper, F. Topolski, N. Birkett, *Topolski's Legal London*, London 1961.

²⁸ G.B. Shaw, *Pygmalion: A Romance in Five Acts by Bernard Shaw with over a hundred drawings by Feliks Topolski*, Harmondsworth 1938.

²⁹ G.B. Shaw, *In Good King Charles's Golden Days: A History Lesson*, London 1939.

³⁰ G.B. Shaw, *Geneva — a fancied page of history in three acts*, London 1939.



8–9. Frontyspisy oraz strony tytułowe dramatów *In Good King Charles's Golden Days* oraz *Geneva*, [w:] Feliks Topolski, *Fourteen Letters*, Faber & Faber, London 1988



10. Rada Bezpieczeństwa ONZ, źródło: Conor Cruise O'Brien, *The United Nations: Sacred Drama*, Simon and Schuster, New York 1968

*From Poems for Shakespeare*³¹ (1981 r.) oraz pięknie ilustrowaną, wydaną w Polsce przez Państwowy Instytut Wydawniczy *Odprawę posłów greckich*³² Jana Kochanowskiego. Edycję tę zdobi okładka projektu Topolskiego oraz pięć ilustracji jego autorstwa, zamieszczonych na kolorowych alonżach, otwierających kolejne epeisodiony. Wśród dramatów współczesnych opatrzonych rysunkami Topolskie-

³¹ W. Shakespeare, *A Selection From Poems for Shakespeare. Volumes 1–6. With Original Drawings*, London 1981.

³² J. Kochanowski, *Odprawa posłów greckich*, Warszawa 1982.

go wymienić można *Lord of the Three Worlds: A Drama*³³ Maurice’a Collisa, *The United Nations: Sacred Drama*³⁴ Conora Cruise O’Briena oraz *Adversary of Men: An Historical Fantasy in Three Acts*³⁵ — wydany w 1941 r. dramat autorstwa węgierskiego emigranta Ferenca Körmendiego, który w tym czasie również przebywał w Wielkiej Brytanii.

Topolski jako oficjalny artysta wojenny

Wybuch II wojny światowej w 1939 r. zastał Topolskiego oczywiście w Anglii. Będąc podporucznikiem Wojska Polskiego, postanowił zaciągnąć się bezzwłocznie w szeregi Armii Brytyjskiej. Po wybuchu wojny brytyjskie ministerstwo informacji we współpracy z National Gallery rozpoczęło, pod kierownictwem Kennetha Clarka³⁶, realizację projektu, w ramach którego artyści plastycy mieli wraz z armią podróżować i utrwalać działania wojenne za pomocą środków innych niż taśma filmowa i fotograficzna. W szeregi organizacji trafił Topolski, uzyskując status *British official war artist*³⁷. Było to ogromne wyzwanie, ale także niezwykle szansa przemieszczania się wraz z Armią Brytyjską do wszystkich miejsc na świecie, gdzie stacjonowały jednostki Jej Królewskiej Mości. Dawało to także możliwość publikacji rysunków w wielu gazetach i drukach propagandowych ukazujących się podczas wojny. Zakres pracy kronikarsko-rysowniczej Topolskiego z tego okresu był ogromny. Przez lata trwania wojny wykonał bowiem tysiące szkiców i rysunków dokumentujących działania wojenne zarówno w Anglii, jak i poza nią. Część z nich ukazała się także w formie książkowej.

W roku 1941 londyńska oficyna Methuen & Co. wydała studwudziesto-ośmiostronicową księgę *Britain in Peace and War*³⁸. Jest to wytworny album, dużego formatu, zawierający reprodukcje rysunków wykonanych przez Topolskiego w Wielkiej Brytanii, zarówno w czasie pokoju, jak i podczas toczącej się wojny. Znalazły się w nim szkice powstałe od przybycia Topolskiego do Londynu aż do roku 1941. Przedstawiają pełne spektrum brytyjskiego życia codziennego, doskonale oddając klimat panujący na Wyspach w tamtych dniach. Artysta porusza tematy polityczne, społeczne, kulturalne, obserwuje rozrywki Anglików, środki ich transportu i ubiory, a także zachowanie podczas wojny, solidarność i wspólną

³³ M. Collis, *Lord of the Three Worlds: A Drama*, London 1957.

³⁴ C. Cruise O’Brien, *The United Nations: Sacred Drama*, New York 1968.

³⁵ F. Körmendi, *Adversary of Men: An Historical Fantasy in Three Acts*, London 1941.

³⁶ Kenneth McKenzie Clark, Baron Clark of Saltwood (1903–1983) — angielski pisarz, krytyk i historyk sztuki, najmłodszy w historii dyrektor National Gallery w Londynie oraz autor programów telewizyjnych. Por. *Kenneth MacKenzie Clark*, [w:] *Encyclopædia Britannica*, <http://www.britannica.com/> [dostęp: 8.11.2012].

³⁷ F. Topolski, *Britain in Peace and War*, wstęp L. James, London 1941.

³⁸ *Ibidem*.

obronę przed nalotami bombowymi. Pierwszą część ilustracji, stanowiącą około połowę ogółu, można nazwać za tytułem *Britain in Peace*. Druga pokazuje Londyn i Wielką Brytanię podczas II wojny światowej, w szczególności w trakcie walk powietrznych bitwy o Anglię. Album był zapewne dobrze przyjęty na brytyjskim rynku, gdyż doczekał się powojennej reedycji w 1946 r.

W sierpniu 1941 r. Feliks Topolski wyruszył do Rosji jako członek Polskiej Misji Dyplomatycznej, reprezentant *British official war artists*, a także korespondent londyńskich gazet. Jako polski oficer i dyplomata podróżujący wraz z elitarnym oddziałem *Royal Air Force* miał niepowtarzalną okazję zwiedzenia ogarniętej wojną Rosji Radzieckiej. Rysunki, które wówczas wykonał, zostały zebrane i zreprodukowane w kolejnym albumie, zatytułowanym *Russia in War*³⁹. Jest to artystyczny zapis podróży Topolskiego, która rozpoczyna się w Londynie z końcem 1941 r. Po przybyciu drogą morską do Archangielska, wraz z członkami delegacji artysta wyrusza do Moskwy. Obserwuje tam i uwiecznia zarówno codzienne życie w ogarniętej wojną Rosji, jak i architekturę stolicy — Katedrę św. Bazylego, Pałac Rad w trakcie budowy, prospekt Gorkiego, Kreml, plac Czerwony czy zamaskowane na wypadek nalotów Mauzoleum Lenina. W albumie nie brakuje także portretów osób, które Topolski spotkał podczas swej wyprawy. Uwieczniał zarówno ludzi prostych, zwykłych obywateli, jak i postaci, w których rękach spoczywały losy ówczesnego świata: wicekomisarza spraw zagranicznych Solomona Łozowskiego, ambasadora brytyjskiego w Związku Radzieckim Sir Crafforda Crippsa czy generałów Władysława Andersa i Gieorgija Żukowa.

Kariera Topolskiego jako artysty wojennego i korespondenta doczekała się podsumowania w roku 1946, kiedy to ukazał się trzeci z kolei album wydany przez Methuen & Co., zbierający prace artysty z jego kolejnych misji realizowanych wraz z oddziałami *British Army*. W *Three Continents 1944–45*⁴⁰ znajduje się ponad 700 rysunków i kilkanaście obrazów wykonanych w ostatnich latach wojny, w czasie których artysta przebył wiele tysięcy kilometrów. Topolski wraz z brytyjskim konwojem wyruszył z Londynu do portu w Aleksandrii. Stamtąd przeniósł się do Kairu, a następnie do Sudanu, Ugandy, Kenii, Tanzanii, Palestyny, Libanu i Syrii. Potem udał się przez Damaszek, Bagdad i Basrę do Indii, gdzie zaczęła się azjatycka część jego podróży. Kolejne etapy to opętana wojną Birma oraz Chiny, gdzie zwiedził Chongqing, prowincje Syczuan i Kueichou. Stamtąd samolotem powrócił przez Indie, Egipt, Dżerbę i Maltę do Europy, lądując w Neapolu. Odwiedziwszy Monte Cassino i Gibraltar, powrócił na krótko do Londynu, by niebawem znów zawitać do kontynentalnej Europy i przez Paryż oraz Brukselę podążać za wojskami szturmującymi zagłębie Ruhry oraz

³⁹ F. Topolski, *Russia in War: London–Summer 1941. Russia–Bound Convoy. A British Cruiser. Iceland*, wstęp S. Cripps, London 1942.

⁴⁰ F. Topolski, *Three Continents 1944–45: England, Mediterranean Convoy, Egypt, East Africa, Palestine, Lebanon, Syria, Iraq, India, Burma Front, China, Italian Campaign, Germany Defeated*, wstęp M. Collis, London 1946.



11. Lunch z gen. Adrianem Cartonem de Wiart w Chongqing, [w:] Feliks Topolski, *Three Continents 1944–45*, Methuen & Co. Ltd., London 1946

obserwować aliancką inwazję na Niemcy. Album kończą rysunki wielkiej fety zorganizowanej w Londynie z okazji zwycięstwa aliantów oraz dnia wyborów do Izby Gmin.

Dzięki statusowi oficjalnego artysty armii brytyjskiej oraz wstawiennictwu osób o międzynarodowym autorytecie Topolski miał szanse dotrzeć do wielu miejsc i ludzi, do których zwykły człowiek nie miałby dostępu. Spotkał wiele znakomitych osobistości — polityków, monarchów, aktorów i artystów. Podczas podróży sportretował m.in. Mahatmę Gandhiego, żonę Chang-Kai-heka, Madame Soong Ching-ling, papieża Piusa XII czy króla Syrii, który zorganizował dla artysty i jego towarzyszy specjalną wycieczkę po kraju. W relacji z całej podróży przewija się również bardzo wyraźnie wątek polski — Topolski rysuje bowiem po drodze polskie obozy dla uchodźców w Ugandzie, w Kolhapun koło Bombaju oraz innych częściach świata, obóz polskiej misji u stóp Kilimandżaro w Tanzanii, scenę przyjęcia polskiego ministra przez patriarchę Maronickiego Kościoła w Syrii oraz polskich żołnierzy walczących na europejskich frontach, m.in. we Francji, Włoszech i Niemczech.

Sześć reprodukcji prac Artystów Wojennych, do których grona należał Topolski, zaprezentowanych zostało w wydanej w 1945 r. książce *British Achievement*



12. Polscy i rosyjscy żołnierze w Niemczech, [w:] Feliks Topolski, *Three Continents 1944–45*, Methuen & Co. Ltd., London 1946

in *Art and Music*⁴¹. Jest to podsumowanie brytyjskich dokonań w dziedzinie muzyki, teatru, literatury, telewizji oraz sztuk plastycznych w latach drugiej wojny światowej. Oprócz twórczości Topolskiego podziwiać w niej można prace pięciu innych oficjalnych korespondentów Armii Brytyjskiej: Henry’ego Moore’a, Alberta Richardsa, Anthony’ego Grossa, Kennetha Rowntree’ego oraz Franka Gravesa.

W roku 1951 ukazał się ostatni album Topolskiego wydany przez oficynę Methuen, zatytułowany *88 Pictures*⁴². Zawiera on tytułowe 88 rysunków będących podsumowaniem pracy artysty podczas wojny.

Tematyka wojskowa oraz sprawa polska w pracach artysty

W twórczości Topolskiego można odnaleźć kilka wyraźnych tematów przewodnich — należą do nich m. in. zainteresowanie wojskowością (prawdopodobnie ze względu na oficerską przeszłość artysty) oraz nieprzerwana pamięć o Polsce. Artysta, mimo iż wyemigrował już w 1935 r., o ojczyźnie nie zapomniał. W każdym miejscu, w którym się znalazł, pamiętał o rodakach i z chęcią się

⁴¹ J. Lindsay, *British Achievement in Art and Music*, London 1945.

⁴² F. Topolski, *88 Pictures*, wstęp H. Acton, London 1951.

z nimi spotykał — czy były to formujące się jednostki Armii Polskiej w ZSRR, czy obóz polskich uchodźców w dalekiej Afryce.

Obydwa te akcenty widoczne są w książce autorstwa Pat Beauchamp Washington, *Eagles in Exile*⁴³. Jest to wydana w 1942 r. monografia skierowana do czytelników angielskich, poświęcona polskim lotnikom i formowaniu polskich oddziałów w Wielkiej Brytanii. Książkę zdobią głównie zdjęcia żołnierzy i oficerów polskich, a także reprodukcje obrazów i rysunków. Zawiera ona dwa rysunki autorstwa Topolskiego oraz pięć obrazów innego emigracyjnego twórcy i żołnierza — Zdzisława Ruszkowskiego. Podobny charakter ma wydane w 1949 r. studium historyczne na temat polskich eskadr latających u boku Royal Air Force podczas II wojny światowej, zatytułowane *Destiny Can Wait: The History of the Polish Air Force in the Second World War*⁴⁴. Zamieszczono tam dwanaście ilustracji Topolskiego przedstawiających polskich lotników, samoloty oraz życie w koszarach i poza nimi. Podmalowany akwarelami rysunek artysty widnieje także na obwolucie pierwszego wydania książki (drugie, z 1988 r., bliźniacze pod względem treści i wyglądu, jest jej pozbawione⁴⁵).

Związki z ojczyzną i rodakami bardzo często przejawiały się w twórczości Topolskiego, m.in. we współpracy z polskimi wydawnictwami oraz autorami. Wielu pisarzy i poetów, których dzieła ilustrował, było polskimi emigrantami. Z niektórymi nawiązał znajomości jeszcze w okresie młodości spędzonej w Warszawie. Tak było w przypadku Antoniego Słonimskiego, którego pamiętał z redakcji „Cyrulika Warszawskiego” i z przedwojennych spotkań w stołecznych kawiarniach. W roku 1940, po zajęciu przez wojska niemieckie Francji, Słonimski znalazł się na emigracji w Londynie. Życie na obczyźnie nie przerwało jego pracy literackiej: w roku 1941 nakładem oficyny M.I. Kolin (wydającej także „Wiadomości Polskie, Polityczne i Literackie”) ukazał się *Popiół i wiatr*⁴⁶ — poemat poświęcony polskiej stolicy przed wojną. Do zilustrowania tej sentymentalnej, literackiej podróży do Warszawy, którą autor pamiętał sprzed czasu okupacji, Słonimski nakłonił drugiego warszawiaka — Topolskiego. Książeczkę zdobi dwadzieścia szkiców jego autorstwa, w tym jeden na okładce. Przedstawiają one widoki miasta oraz sylwetki osób związanych z życiem kulturalnym przedwojennej stolicy, takich jak Franc Fiszer, Jan Lechoń, Stefan Jaracz, Władysław Grabowski, Stanisław Baliński. Topolski doskonale znał miejsca i osoby przywoływane przez Słonimskiego w utworze, co pozwoliło mu niezwykle sprawnie wpasować się w atmosferę poematu i rzetelnie go zilustrować. *Popiół i wiatr* doczekał się drugiej edycji dwadzieścia lat później, już w ojczyźnie. Wer-

⁴³ P. Beauchamp Washington, *Eagles in Exile*, London 1942.

⁴⁴ *Destiny Can Wait: The History of the Polish Air Force in the Second World War*, Melbourne-London-Toronto 1949.

⁴⁵ *Destiny Can Wait: The History of the Polish Air Force in the Second World War*, Nashville 1988.

⁴⁶ A. Słonimski, *Popiół i wiatr*, London 1942.

sja z 1962 r., wydana przez warszawskiego Czytelnika, również zawiera okładkę i rysunki Topolskiego⁴⁷.

W roku 1943 ukazała się druga wydana w Anglii publikacja Słonimskiego — tomik *Alarm*⁴⁸, który doczekał się tłumaczenia na język czeski. Autorem przekładu jest czeski poeta żydowskiego pochodzenia, Viktor Fischl, a sama książeczka została zilustrowana dziesięcioma *kresbami* (czyli rysunkami) *Felixe Topolského*.

Kolejny przykład współpracy artystycznej z rodakami na obczyźnie datuje się na rok 1943, w którym ukazała się napisana przez wspomnianego już wcześniej Józefa Retingera biografia pisarza Josepha Conrada. Warto zauważyć, iż obaj, podobnie jak Topolski, byli polskimi emigrantami przez większość życia związanymi z Anglią. Książka *Conrad and His Contemporaries: Souvenirs*⁴⁹ była także debiutem Topolskiego na rynku amerykańskim, gdzie została też po raz pierwszy wydana. Za publikację odpowiadało wydawnictwo Roy Publishers, będące emigracyjną kontynuacją oficyny Rój, prowadzonej przed wojną przez Melchiora Wańkowicza i Mariana Kistera. Topolski wykonał rysunek żaglowca i mapy świata użyty w wyklejce oraz dwadzieścia dwie ilustracje zdobiące wnętrze książki. Przedstawiają one podobizny Conrada w różnym wieku oraz sceny i miejsca z jego życia.

Portrety autorstwa Topolskiego

Topolski, będący także znakomitym portrecistą, wielokrotnie rysował podobizny pisarzy i poetów, wśród których miał wielu przyjaciół i znajomych. Niektóre były reprodukowane później w wydaniach ich dzieł jako podobizny autorów, zamieszczane najczęściej w okolicach strony tytułowej. Trudno stwierdzić, czy można mówić w takich przypadkach o ilustracji książkowej *sensu stricto*. Warto jednak przynajmniej odnotować tomiki *Ściana milczenia*⁵⁰ Aleksandra Janty z 1944 r., *Wiersze zebrane i Pierwszą bitwę*⁵¹ Jerzego Paczkowskiego z 1946 r. oraz *Czy przyjąć musiało*⁵² Czesława Bednarczyka z 1991 r. Portret autorstwa Topolskiego zdobi również okładkę oraz stronę kontrytułową napisanej przez Jana Pomiana biografii *Joseph Retinger: Memoirs of an Eminence Grise*⁵³ wydanej w 1972 r. (edycja polska w 1990 r.⁵⁴).

⁴⁷ A. Słonimski, *Popiół i wiatr*, Warszawa 1962.

⁴⁸ A. Słonimski, *Alarm*, London 1943.

⁴⁹ J. Retinger, *Conrad and His Contemporaries: Souvenirs*, New York 1943.

⁵⁰ A. Janta-Polczyński, *Ściana milczenia*, London 1944.

⁵¹ J. Paczkowski, *Wiersze zebrane i Pierwsza bitwa*, wstęp J. Lechoń, przedmowa I. Gałęzowska, London 1946.

⁵² Cz. Bednarczyk, *Czy przyjąć musiało*, London 1991.

⁵³ J. Pomian, *Joseph Retinger: Memoirs of an Eminence Grise*, London 1972.

⁵⁴ J. Pomian, *Józef Retinger: życie i pamiątki „szarej eminencji”*, Warszawa 1990.



13. Obwoluta z portretem G.B. Shawa, [w:] Feliks Topolski, Pearson Hesketh, *Portrait of G. B. S. by Feliks Topolski*, Oxford University Press, New York 1947

Prawdziwy jednak kunszt portretu Feliksa Topolskiego można podziwiać zwłaszcza w dwóch dziełach: *Portrait of G.B.S. by Feliks Topolski*⁵⁵ oraz w albumie *Face to Face*⁵⁶. Pierwsze to wydrukowany w nakładzie tysiąca egzemplarzy zbiór portretów Bernarda Shawa stworzonych w okresie wieloletniej znajomości z Topolskim. Książka zawiera reprodukcje trzydziestu czterech podobizn dramaturga, wykonanych różnymi technikami rysunkowymi i malarskimi, zarówno kolorowo, jak i monochromatycznie. Jako ciekawostkę można potraktować fakt, iż wydanie książki omal nie doszło do skutku przez żonę Shawa, Charlotte, której portrety Topolskiego nie przypadły zbyt do gustu⁵⁷. W istocie, wiele z nich faktycznie może szokować. Trafnie ujął to należący do Shaw Society, Jonathan

⁵⁵ F. Topolski, P. Hesketh, *Portrait of G.B.S. by Feliks Topolski*, New York 1947.

⁵⁶ F. Topolski, H. Burnett, *Face to Face*, London 1964.

⁵⁷ *Selections from Feliks Topolski: Portraits of Britain's Twentieth-Century Literary Greats*, <http://eupdates.hrc.utexas.edu/site/PageServer?pagename=ItemsFromFeliksTopolski> [dostęp: 8.11.2012].



14–15. Pastor Martin Luther King oraz król Jordanii Husajn I, [w:] Feliks Topolski, Hugh Burnett, *Face to Face*, Jonathan Cape, London 1964

Fryer w swoim artykule⁵⁸, pisząc, iż na niektórych z nich Shaw wygląda jak połączenie świętego Mikołaja i starego włóczęgi.

Za drugi popisowy przykład portretów Topolskiego można uznać opublikowany w roku 1964 album *Face to Face*. Jest on podsumowaniem realizowanego w latach 1959–1962 przez telewizję BBC talk-show, przy którego produkcji Topolski współpracował. Gwiazdami programu byli politycy, intelektualiści, artyści oraz osoby ze świata mediów. Zadaniem Topolskiego podczas nagrywania programu było rysowanie portretów gości, które były następnie wmontowywane do czołówki i wyświetlane na początku emisji. Wśród zaproszonych osób i jednocześnie modeli Topolskiego znalazło się wiele znakomitych osobistości, m.in.: filozof Bertrand Russell, prezydent Kenii Jomo Kenyatta, poetka Edith Sitwell, kierowca rajdowy Stirling Moss, król Jordanii Hussein, rzeźbiarz Henry Moore, malarz Augustus John, psycholog Carl Gustaw Jung, reżyser John Huston, dyrygent Otto Klemperer, aktorzy Tony Hancock i Albert Finney, działacz na rzecz równouprawnienia Murzynów w USA pastor Martin Luther King, dramaturg John Osborne oraz wiele innych wybitnych osobistości. Topolski dzięki udziałowi w programie mógł osobiście poznać wielu z nich. Jak wspomina jego syn w filmie *Errata do biografii*, podczas pobytu w Londynie w ich domu cały dzień spędził Martin Luther King. Album, zbierający portrety wykonane na potrzeby programu, ukazał się w dwóch edycjach: brytyjskiej, wydanej w 1964 r. oraz amerykańskiej, wydanej rok później⁵⁹. Oba wydania różnią się okładką i rozwiązaniami graficznymi.

⁵⁸ J. Fryer, *GBS and Topolski*, „The Shavian: The Journal of The Shaw Society” 2008, vol. 10, no. 7, s. 19–24, <http://www.shawsociety.org.uk/Shavian%20October%202008.pdf> [dostęp: 8.11.2012].

⁵⁹ F. Topolski, H. Burnett, *Face to Face*, New York 1965.

W dniach 25–28 sierpnia 1948 r. odbył się we Wrocławiu Światowy Kongres Intelktualistów w Obronie Pokoju (*International Congress of Intellectuals for Peace*). Pomysłodawcą spotkania był Jerzy Borejsza, a wydarzenie to, mimo iż miało charakter mocno propagandowy, zebrało ponad czterystu przedstawicieli elity intelektualnej ówczesnego świata, głównie sympatyzujących z lewicą. Udział w nim wzięli m.in. Pablo Picasso, Irène Joliot-Curie, Julian Huxley, György Lukács, Fernand Léger, Jarosław Iwaszkiewicz, Maria Dąbrowska, Zofia Nałkowska, Tadeusz Kotarbiński, Stanisław Lorentz, Stanisław Ossowski. List przysłał nawet Albert Einstein. Ze strony brytyjskiej na Kongres oddelegowanych zostało trzech artystów-rysowników: Paul Hogarth, Ronald Searle oraz Feliks Topolski⁶⁰. Jak łatwo się domyślić, nie pozostał on biernym ob-

serwatorem wydarzeń, lecz utrwalił za pomocą ołówka zarówno przebieg Kongresu, jak i ówczesny Wrocław. Jego relacja — i reporterska, i rysunkowa — opublikowana została przez London Gallery Ltd. w styczniu 1949 r., w serii London Gallery Editions, pt. *Confessions of a Congress Delegate: Being an Account of the Adventures of an Artist-Delegate to the International Congress of Intellectuals for Peace, Held in Wroclaw (Poland) in August 1948*⁶¹. Rysunki przedstawiają m.in. ludzi tłoczących się pod wrocławską Halą Ludową, żołnierzy pilnujących porządku, pochody przechodzące z transparentami przez Most Zwierzyniecki, autobusy z delegatami na tle powojennych ruin zbombardowanych budynków. Jednak większość zamieszczonych ilustracji to portrety delegatów, artystów i intelektualistów z różnych krajów. Tekst Topolskiego, przetłumaczony na język polski, ukazał się w całości w czasopiśmie „Odra”⁶².



16. Pablo Picasso sportretowany podczas Kongresu Intelktualistów we Wrocławiu. Po ukończeniu szkicu Topolski poprosił Picassa o autograf (na górze), [w:] Feliks Topolski, *Confessions of a Congress Delegate*, London Gallery Ltd., London 1949

⁶⁰ Valerie. Grove, *Ronald Searle Tribute: The Grand Old Man of St Trinians*, <http://ronald-searle.blogspot.com/2010/03/grand--old--man--of--st--trinians.html> [dostęp: 8.11.2012].

⁶¹ F. Topolski, *Confessions of a Congress Delegate: Being an Account of the Adventures of an Artist-Delegate to the International Congress of Intellectuals for Peace, Held in Wroclaw (Poland) in August 1948*, London 1949.

⁶² F. Topolski, *Wyznania delegata na kongres: czyli Relacja z przygód artysty-delegata na Światowy Kongres Intelktualistów w Obronie Pokoju we Wrocławiu, w sierpniu 1948 roku*, przeł. K. Bartnik, „Odra” 2010 nr 5, s. 34–43.



17. Pochód z okazji Kongresu Intelktualistów we Wrocławiu, w tle Hala Ludowa i Most Zwierzyniecki, sierpień 1948 r., [w:] Feliks Topolski, *Confessions of a Congress Delegate*, London Gallery Ltd., London 1949

Współpraca z Oficyną Poetów i Malarzy oraz innymi wydawnictwami polonijnymi

W odpowiedzi na głosy środowiska emigracyjnego o potrzebie założenia firmy wydawniczej, w której mogłyby się ukazywać teksty polskich autorów w Wielkiej Brytanii, w roku 1948 powstała Oficyna Poetów i Malarzy. Jej założycielami było małżeństwo polskich emigrantów: Krystyna i Czesław Bednarczykowie. Feliksa Topolskiego poznali oni w roku 1952 i szybko się z nim zaprzyjaźnili⁶³. Artysta, mając już wówczas ugruntowaną pozycję w Wielkiej Brytanii, pomógł Bednarczykom w pozyskaniu lokalu na potrzeby ich wydawnictwa i drukarni, w bezpośrednim sąsiedztwie swojej pracowni w jednej z arkad mostu kolejowego Hungerford. Pierwszym efektem współpracy pary drukarzy z Topolskim było wydanie w 1952 r. zbioru nowel Stefanii Zahorskiej pt. *Stacja Abbesses*⁶⁴. Książka ta wprowadza nową jakość do druków publikowanych przez Oficynę. Jest to piękne wydanie, ilustrowane rysunkami Topolskiego, odbite w starannie zaprojektowanym przez niego układzie graficzno-typograficznym, wykorzysty-

⁶³ M. Supruniuk, *Dwoje drukarzy wartych ballady. Krystyna Bednarczyk (1923–2011)*, [w:] *Archiwum emigracji. Studia — Szkice — Dokumenty*, z. 1–2 (14–15), Toruń 2011, s. 361–368.

⁶⁴ S. Zahorska, *Stacja Abbesses*, Tonbridge 1952.

wanym przez Bednarczyków również w późniejszych drukach. Poza projektem graficznym Topolski stworzył także rysunek na okładkę oraz sześć ilustracji znajdujących się wewnątrz dzieła. Obrazki te są bardzo ekspresyjne i fantastyczne, pozbawione szczegółów, utrzymane w magicznym nastroju przywodzącym na myśl narkotyczne wizje lub halucynacje. Druk książki wykonano na ręcznej prasie z niecodzienną dbałością o szczegóły, która w przyszłości stanie się znakiem rozpoznawczym Oficyny. Wydanie *Stacji Abbeesses* dało początek niezwyklej spółce wydawniczej, Topolski bowiem w przyszłości zilustrować miał jeszcze wiele druków Bednarczyków, a ci z kolei pomogli mu niebawem w realizacji jego sztandarowego dzieła — *Topolski's Chronicle*⁶⁵, autorskiego magazynu-kroniki, wydawanego przez bez mała trzydzieści lat.

W lipcu 1960 r. zmarł w Londynie Tadeusz Sułkowski — polski poeta, żołnierz Wojska Polskiego, administrator Domu Pisarza Polskiego w Londynie, a także pracownik Oficyny Poetów i Malarzy. Aby uhonorować postać Sułkowskiego i uchronić jego twórczość przed zapomnieniem (za życia ukazał się tylko jeden wybór jego poezji, w 1933 r.), Bednarczykowie w pierwszą rocznicę śmierci autora wydali dwa tomiki jego tekstów. Obydwa wydane w 1961 r. dzieła — zbiór poezji *Dom złoty*⁶⁶ oraz dramat *Tarcza* — zilustrował Feliks Topolski. W wypadku *Tarczy*⁶⁷ artysta jest także autorem rysunku zdobiącego okładkę. W 1971 r. nakładem Oficyny ukazała się *Przestroga dla wnuków*⁶⁸ Aleksandra Janty-Polczyńskiego. Topolski jest autorem abstrakcyjnego, wykonanego jedną długą, pozałamywaną kreską rysunku umieszczonego na okładce z efektownego kartonu barwionego w niebieskie, czerwone i żółte pasy.

Mimo iż wydająca *Topolski's Chronicle* spółka, do której należał Topolski i Bednarczykowie, została rozwiązana ze względów ekonomicznych, przyjaźń między całą trójką nie uległa zerwaniu. Jeszcze w roku 1989, niedługo przed śmiercią Topolskiego, ukazał się nakładem Oficyny Poetów i Malarzy dwudziesto-czterostronicowy zbiór opowiadań autorstwa Czesława Bednarczyka, zatytułowany *Kubuś*⁶⁹. Autor opisuje w nim codzienne zachowania, zabawy oraz figle swego ukochanego kota. Okładkę i wewnątrz broszury zdobią w sumie trzy rysunki Topolskiego, przedstawiające tytułowego Kubusia: w pozycji stojącej, siedzącego oraz wylegującego się po zabawie. Broszura ta była ostatnim drukiem ilustrowanym przez Feliksa Topolskiego wydanym za jego życia, jednak nie ostatnim w ogóle. Rysunki artysty znaleźć można bowiem w trzech kolejnych tomikach wierszy Bednarczyka wydanych nakładem Oficyny. Są to zbiory *Czy przyjść musiało*⁷⁰ z 1991 r., zawierający portret autora, oraz dwa tomiki wydane przez jego żonę

⁶⁵ J. Kilian, *op. cit.*, s. 180.

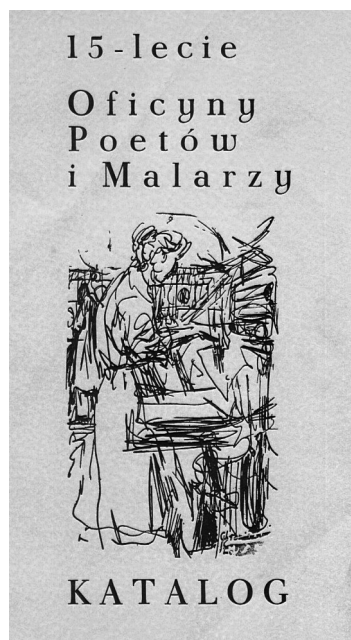
⁶⁶ T. Sułkowski, *Dom złoty*, London 1961.

⁶⁷ T. Sułkowski, *Tarcza*, London 1961.

⁶⁸ A. Janta-Polczyński, *Przestroga dla wnuków*, London 1971.

⁶⁹ Cz. Bednarczyk, *Kubuś*, London 1989.

⁷⁰ Cz. Bednarczyk, *Czy przyjść musiało*, London 1991.



18. Rysunek na okładce katalogu
wydanego z okazji 15-lecia Oficyny
Poetów i Malarzy

Krystynę już po jego śmieci: *A Year Later: Selected Poems by Czesław Bednarczyk*⁷¹ (zawierający, dzięki życzliwości rodziny Topolskiego, sześć rysunków, w tym portret na okładce) oraz *Wiersze: wybór z lat 1978–1991*⁷² (portret, ten sam, który zdobi okładkę *A Year Later...*, został wklejony na osobnym arkuszu na stronie kontrtytułowej). Warto wspomnieć, iż Topolski jest także autorem sygnetu wydawniczego Oficyny, przedstawiającego Krystynę Bednarczykową przy ręcznej prasie drukarskiej. Znak odbijany był na końcowej karcie większości druków firmy, zdobił także wizytówki oraz okładki katalogów wydawnictwa.

Oficina Poetów i Malarzy nie była jednak jedynym wydawnictwem emigracyjnym, dla którego Topolski ilustrował. Oprócz współpracy z takimi polonijnymi oficynami i organizacjami, jak wspomniany już działający w Nowym Jorku Roy Publishers, The American Institute of Polish Culture w Miami (*Conrad and His Contemporaries: Souvenirs*⁷³), londyński Orbis (który wydał wiersze zebrane J. Paczkowskiego), The Polish Air Force Association (*Destiny Can Wait*), warto wymienić także Oficynę Stanisława Gliwy⁷⁴. W roku 1955 ukazała się *Ofiara*⁷⁵ Stefani Zahorskiej; nakładcą tego druku jest jednak Społeczność Akademicka U.S.B., czyli Uniwersytetu Stefana Batorego, który działał przed wojną w Wilnie. Po włączeniu miasta w granice ZSRR został zamknięty, a następnie przekształcony w placówkę litewską. Grupa profesorów i dawnych pracowników Uniwersytetu, która znalazła się na emigracji w Londynie, założyła Społeczność Akademicką U.S.B., działającą w świecie naukowym i wydawniczym jeszcze długo po wojnie. Skład książki powierzono znanej z wydawania pięknych druków bibliofilskich Oficynie Stanisława Gliwy, a ilustracje wykonał Feliks Topolski. Utwór zdobią cztery niezwykle, utrzymane w fantastycznym klimacie, rysunki wykonane brązowym tuszem.

⁷¹ Cz. Bednarczyk, *A Year Later: Selected Poems by Czesław Bednarczyk*, London 1996.

⁷² Cz. Bednarczyk, *Wiersze: wybór z lat 1978–1991*, London 1997.

⁷³ J. Retinger, *Conrad and His Contemporaries: Souvenirs*, Miami 1981.

⁷⁴ Stanisław Gliwa (1910–1986) — wybitny artysta drukarz, ceniony linorytnik, właściciel oficyny, w której drukował na tradycyjnej ręcznej maszynie drukarskiej reprinty starodruków oraz publikacje artystyczne. Por. W. Kaczorowski, *Stanisław Gliwa — typograf*, Wrocław 1990.

⁷⁵ S. Zahorska, *Ofiara*, London 1955.



19. Ilustracja z książki: Stefania Zahorska, *Ofiara*, nakładem
Spółeczności Akademickiej U.S.B., London 1955

Wspomnienia i księgi pamiątkowe

Po wojnie, mimo iż relacje Topolskiego z Polską uległy rozluźnieniu, nie zarzucił on wszystkich inicjatyw artystycznych w ojczyźnie. Na przestrzeni lat kilkakrotnie organizowane były w kraju wystawy jego twórczości. Rodzime wydawnictwa wydały także kilka książek przez niego ilustrowanych bądź zawierających reprodukcje jego wcześniejszych prac.

W roku 1961 ukazała się w Warszawie książka Izabeli „Czajki” Stachowicz, zatytułowana *Moja wielka miłość*⁷⁶. Są to wspomnienia autorki dotyczące jej

⁷⁶ I. Stachowicz, *Moja wielka miłość*, Warszawa 1961.

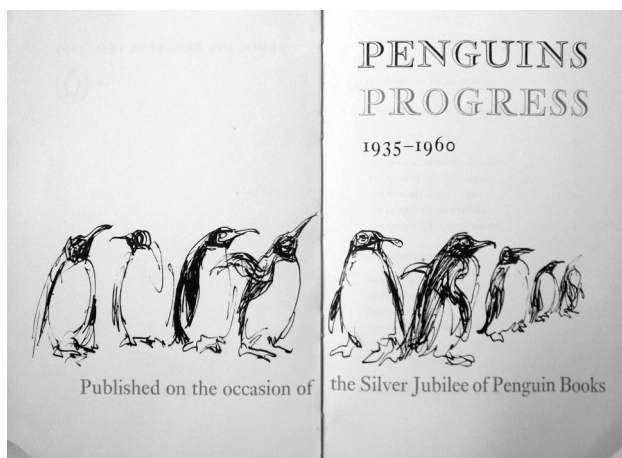


20. Franc Fiszera, [w:] Antoni Słonimski, *Popiół i wiatr*, Czytelnik, Warszawa 1962

wieloletniej przyjaźni z Franciszkiem Fiszere. Fiszera był przed wojną osobą rozpoznawalną na warszawskich salonach — bohater tysiąca anegdot, król dowcipu oraz domorosły filozof, znał niemalże wszystkich przedstawicieli intelektualnej i kulturalnej elity tamtego okresu. Topolski również znał Fiszera jeszcze sprzed swojego wyjazdu do Anglii. Uczestnicząc w kawiarnianych spotkaniach i stołecznych przyjęciach, niejednokrotnie miał okazję obserwować postać lubianego przez wszystkich brzuchatego brodacza i jednocześnie go rysować. Te wydobyte po latach rysunki zdobią obwolutę oraz urozmaicają tekst pełnej anegdot i wspomnień książki Izabeli Stachowicz.

Podobizny Franca Fiszera można znaleźć także w kolejnych opublikowanych w Polsce książkach zawierających rysunki Topolskiego, a mianowicie w firmowanych przez stołeczną oficynę Sport i Turystyka dwóch jubileuszowych drukach poświęconych najślawniejszemu z warszawskich lokali — kawiarni rodziny Blikle znajdującej się na Nowym Świecie. Pierwszy, wydany w 1969 r. z okazji stulecia firmy, nosi tytuł *Sto lat na Nowym Świecie*⁷⁷. Na publikację składają się teksty różnych autorów (Olgerda Budrewicza, Jerzego Hryniewieckiego,

⁷⁷ O. Budrewicz et al., *Sto lat na Nowym Świecie*, Warszawa 1969.



21. Pochód pingwinów otwierający jubileuszową księgę wydawnictwa Penguin Books, [w:] *Penguin Progress 1935–1960*, Penguin Books, London 1960

Stanisława Lorentza, Andrzeja Nowickiego, Ludwika Sempolińskiego, Jerzego Waldorffa, Stefana Wiecheckiego) opowiadających o wydarzeniach związanych z historią cukierni. Książka jest bogato ilustrowana, głównie rycinami ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Warszawy, ale zamieszczono w niej również sześć rysunków Topolskiego, z czego cztery na żółto-kremowym alonżu umieszczonym przed kartą tytułową. Na jednym ze szkiców zobaczyć można Franca Fiszera rozmawiającego z Bolesławem Leśmianem w kawiarni u Bliklego, inne przedstawiają okolice Nowego Świata oraz widoki Warszawy. Drugą książką, utrzymaną w bardzo podobnej koncepcji graficznej, jest *Pamiętnik niedzielnego poety*⁷⁸ wydany w 1978 r. To zbiór wierszy Jerzego Bliklego — wnuka założyciela firmy, Antoniego Kazimierza Bliklego, wydany z okazji 110. rocznicy powstania zakładu i 50. rocznicy pracy autora. Wiersze, pisane przez właściciela cukierni w wolnych chwilach, związane są tematycznie z jego życiem oraz działalnością firmy. Całość zdobią zdjęcia i oczywiście rysunki Feliksa Topolskiego. Artysta miał także swój wkład w edycję przygotowaną z okazji 25. rocznicy wydawnictwa Penguin Books, z którym współpracę rozpoczął jeszcze przed wojną. Księga jubileuszowa wydana w 1960 r. została ozdobiona okładką projektu Hansa Schmollera. Kolejny rysunek, autorstwa Topolskiego, przedstawia ciągnący się przez frontyspis i stronę tytułową, pochód dziewięciu pingwinów⁷⁹.

⁷⁸ J. Blikle, *Pamiętnik niedzielnego poety*, Warszawa 1978.

⁷⁹ *Penguin Progress 1935–1960: Published on the Occasion of the Silver Jubilee of Penguin Books*, London 1960.

Podróże w ilustracji książkowej artysty

Wśród publikacji związanych z działalnością ilustratorską Topolskiego ważne miejsce zajmują albumy zawierające jego reportaże rysunkowe. Artysta, posiadający niezwykle umiejętności reporterskie, przez całe życie starał się być tam, gdzie coś się działo — niezależnie czy była to krwawa wojna w Birmie, pokojowe protesty hipisów pod Białym Domem, czy barwny festiwal samby w Rio de Janeiro. Z każdej wyprawy przywoził, zamiast albumu ze zdjęciami, tekę wypełnioną rysunkami i szkicami. Szczegółowe relacje z jego niekończących się wojaży po wszystkich kontynentach znaleźć można we wspomnianej już *Topolski's Chronicle*. Wiele rysunków wykonanych podczas podróży pojawia się także w publikowanych przez Topolskiego książkach. Wymienić tu można wydany w 1968 r. album *Holy China*⁸⁰ obrazujący wizytę w Chinach z czasów Mao Zedonga, relację Europejczyka z podróży do USA pt. *Shem, Ham and Japheth Inc: The American Crucible*⁸¹ czy retrospektywny album *Paris Lost: A Sketchbook of the Thirties*⁸² z 1973 r. Ta ostatnia publikacja zawiera rysunki wykonane podczas podróży Topolskiego do Paryża, którą odbył w 1933 r. Francuska wersja albumu pojawiła się rok później⁸³.

W roku 1983 ukazała się książka syna artysty, Daniela Topolskiego, *Travels with My Father: A South American Journey*⁸⁴, relacjonująca ich wspólną podróż po Ameryce Południowej i Łacińskiej. Podczas tej wyprawy zwiedzali m.in. Urugwaj, Argentynę, Chile, Boliwię i Peru. Daniel odpowiedzialny był za zapis wspomnień, a Feliks uwiecznił za pomocą ołówka wszystko to, co wspólnie widzieli, tworząc ilustracje do książki. Polskie tłumaczenie zatytułowane *Podróże z moim ojcem* ukazało się w 1991 r. nakładem wydawnictwa Iskry⁸⁵.

Zdarzało się, iż prace Topolskiego ilustrowały książki innych autorów, jedynie tematycznie powiązane z miejscami, które artysta uwiecznił podczas swych wypraw. Można wskazać trzy takie pozycje. Pierwsza to *In Order to Die: With the Foreign Legion in Indo-China*⁸⁶, będąca zapisem wspomnień autora, Henry'ego Ainleya, z czasów jego szkolenia i służby w Legii Cudzoziemskiej oraz wyprawy do Indochin i wojny w Kambodży. Drugą jest książka *The White Frenzy: All About Ski-ing*⁸⁷ Axela Heysta, w której znalazły się opisy wypraw autora w różne góry Europy — także w polskie Tatry i Beskidy. Okładkę zdobi rysunek Feliksa

⁸⁰ F. Topolski, *Holy China*, Boston 1968.

⁸¹ F. Topolski, *Shem, Ham and Japheth Inc: The American Crucible*, Boston 1971.

⁸² F. Topolski, *Paris Lost: A Sketchbook of the Thirties*, London 1973.

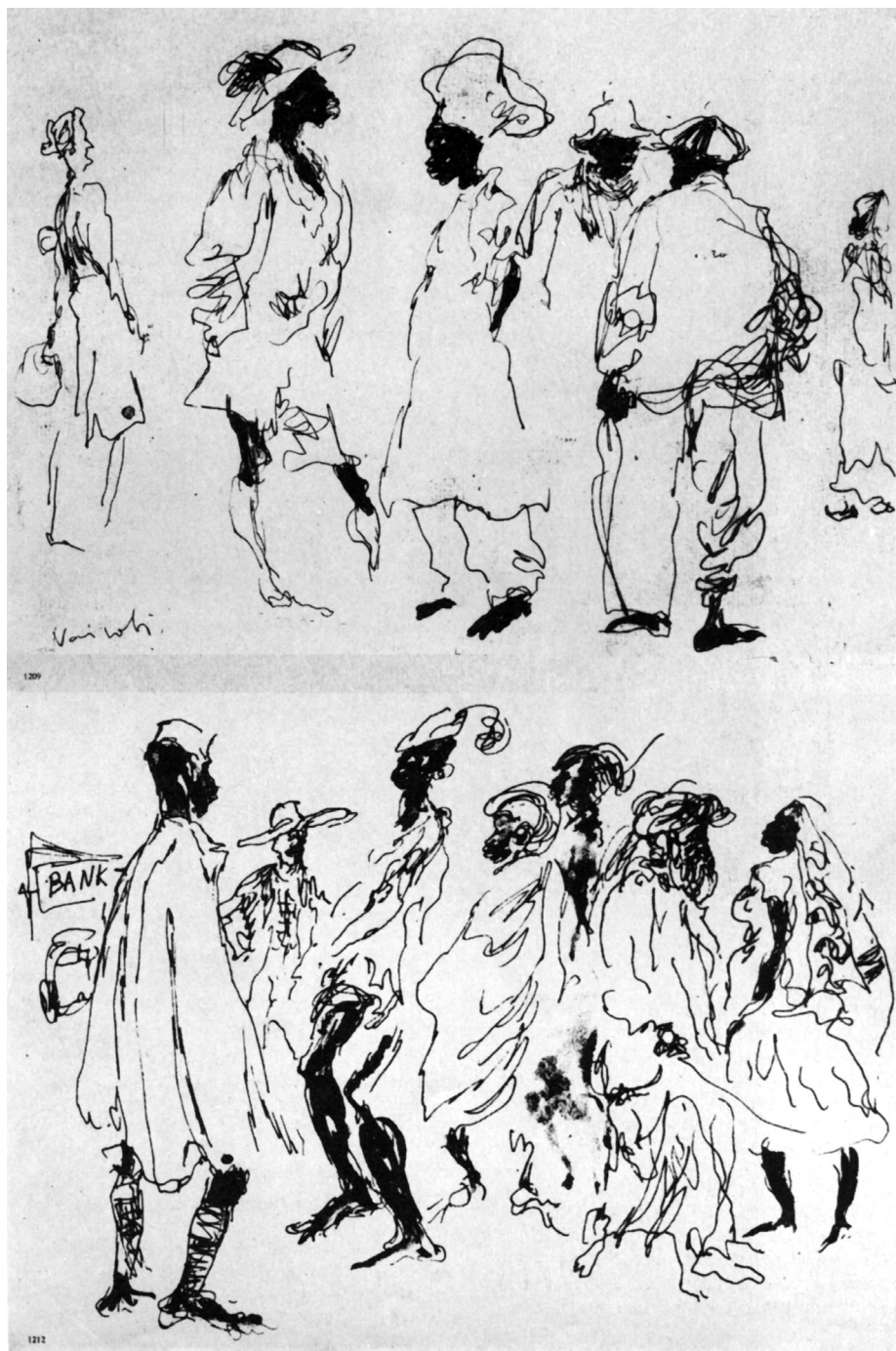
⁸³ F. Topolski, *Paris Disparu. Croquis Des Années Trente*, Paris 1974.

⁸⁴ D. Topolski, *Travels with My Father: A South American Journey*, London 1983.

⁸⁵ D. Topolski, *Podróże z moim ojcem: wyprawa do Ameryki Południowej*, Warszawa 1991.

⁸⁶ H. Ainley, *In Order to Die: With the Foreign Legion in Indo-China*, London 1955.

⁸⁷ A. Heyst, *The White Frenzy: All About Ski-ing*, London 1967.



22. Mieszkańcy stolicy Kenii, Nairobi, [w:] *Topolski's Chronicle* 1959, Vol. 7, No. 5–12, *Black Africa*



23. Amazonka przepływająca przez kolumbijskie miasto Leticia, [w:] Daniel Topolski, Feliks Topolski, *Travels with My Father*, Elm Tree Books, London 1983

Topolskiego przedstawiający dwóch narciarzy siedzących na góskim szczycie Piz Nair⁸⁸ i podziwiających alpejską panoramę. Trzecią pozycją jest poemat *Auschwitz*⁸⁹ Ronald Fredericka Henry'ego Duncana, ozdobiony serią rysunków Topolskiego wykonanych w obozie Bergen-Belsen, do którego artysta przybył wraz z alianckimi żołnierzami 28 kwietnia 1945 r.

Fourteen Letters

Ostatnim przedsięwzięciem wydawniczym Topolskiego była opublikowana w 1988 r., czyli na rok przed śmiercią, autobiografia. Książka opowiada o życiu, twórczości artystycznej, przygodach, jakie przeżył autor, przedstawia system jego zasad moralnych, filozoficznych oraz poglądy na otaczający świat. Można powiedzieć, iż jest to swoiste kompendium wiedzy o życiu i filozofii Topolskiego. Sam tytuł — *Fourteen Letters*⁹⁰, czyli czternaście liter — odpowiada liczbie znaków składających się na imię i nazwisko artysty. Okładkę zdobi wielobarwny

⁸⁸ Piz Nair — góra (3057 m) wchodząca w skład wschodnioalpejskiego pasma Albula, koło miasta St. Moritz w Szwajcarii.

⁸⁹ R.F.H. Duncan, F. Topolski, *Auschwitz*, Bideford 1978.

⁹⁰ F. Topolski, *Fourteen Letters*...



24. Okładka autobiografii artysty, [w:] Feliks Topolski, *Fourteen Letters*, Faber & Faber, London 1988

kolaż przedstawiający spiralną oś czasu zaznaczoną srebrną linią, skracającą się ku środkowi strony, otoczoną autoportretami artysty z różnych okresów życia, od czasów wczesnej młodości aż po rok 1988, kiedy miał 81 lat. Dzieło stwarza wrażenie nieuporządkowanego — stanowi zlepek przeróżnych, często niechronologicznie podawanych informacji, reprodukcji obrazów autora, zdjęć, rysunków, szkiców, odręcznych zapisów i notatek. Wszystko to artysta zamieścił na nienumerowanych stronach, w nieregularnych układach. Ilustracje, których w książce jest „niezliczona” ilość, są w większości czarno-białe. Dopiero na ostatnich kilkunastu stronach pojawiają się kolorowe zdjęcia obrazów składających się na monumentalny mural *Memoir of the Century*, wykonany w dawnym studiu artysty, znajdującym się w jednej z arkad londyńskiego mostu Hungerford⁹¹. Autobio-

⁹¹ Obecnie galeria funkcjonuje pod nazwą *Topolski Century*.

grafia *Fourteen Letters* jest znakomitą podsumowaniem życia i dorobku artystycznego Topolskiego, a także cennym źródłem do badań nad jego twórczością. Niestety, nie doczekała się polskiego przekładu, a kwiecisty i zawiły język, jakim posługiwał się autor, może stanowić sporą barierę dla badaczy bez przygotowania filologicznego.

Forma i styl ilustracji książkowej Topolskiego

Artysta w okresie swej aktywności zawodowej współpracował jako ilustrator przy publikacji około pięćdziesięciu książek brytyjskich i dziesięciu polskich (z czego trzy miały swą wcześniejszą premierę na rynkach zagranicznych). Uczestniczył także w wydaniu kilku publikacji w Stanach Zjednoczonych, jednej w Australii (wydane w 1971 r. w Melbourne *Poems from BanglaDesh: The Voice of a New Nation*⁹²) oraz jednej w Indiach (wydane w 1953 r. w New Delhi *Sketches of Gandhi*⁹³). Jeden jego album ukazał się także w Paryżu — było to francuskie tłumaczenie wydanej wcześniej w Londynie książki pt. *Paris Lost: A Sketchbook of the Thirties*.

Charakter ilustrowanych przez Topolskiego utworów literackich jest gatunkowo różnorodny — znajdują się wśród nich teksty poetyckie i wiersze, dramaty, nowele, opowiadania, teksty historyczne, biografie, a także wydawnictwa własne autora (autobiografia, reportaże rysunkowe, wspomnienia, albumy prezentujące jego twórczość) i książka skierowana do młodszych czytelników — *Lonesome Boy*⁹⁴ autorstwa Arnauda „Arna” Bontempsa.

Forma wydawnicza ilustrowanych przez Topolskiego książek również jest bardzo zróżnicowana — od pierwszych, broszurowych publikacji poezji i prozy na słabym jakościowo papierze, przez elegancko wydane, niemalże bibliofilskie edycje małych tomików poezji, po wielkoformatowe, twaroodprawne, czarno-białe i kolorowe albumy na wytwornym papierze, z reprodukcjami znakomitej jakości. Topolski ilustrował także książki „zwyczajne”: historyczne, biograficzne, wspomnieniowe, niewyróżniające się spośród innych, takie jak *Józef Retinger* autorstwa Jana Pomiana czy *The White Frenzy* poświęconą narciarstwu i górcom.

Ulubionymi technikami Topolskiego były techniki rysunkowe — znakomita większość przygotowywanych przez niego ilustracji rysowana jest ołówkiem, grafitem, węglem lub piórkiem i tuszem. Charakterystyczne jest też dla niego zamiłowanie do materiałów surowych, chropowatych, pozornie nienadających się wręcz do wykorzystania w celach artystycznych. Jego dzieła często powstawały na kartkach wydartych ze szkicownika czy szarym lub brązowym papierze

⁹² F. Topolski, *Poems from BanglaDesh: The Voice of a New Nation*, Melbourne 1971.

⁹³ F. Topolski, *Sketches of Gandhi*, New Delhi 1953.

⁹⁴ A. Bontemps, F. Topolski, *Lonesome Boy*, Boston 1981.



25. Mahatma Gandhi, [w:] Feliks Topolski, *Fourteen Letters*, Faber & Faber, London 1988

niskiej jakości, który może przywodzić na myśl raczej papier pakowy niż rysunkowy. Materiał taki, zastosowany celowo, jeszcze dobitniej podkreślał jego styl — szybki, niezbyt dokładny, szkicowy. *Topolski's Chronicle* również wydawana była na szarych i brązowych surowych papierach, niebielonych i niewygładzanych. Upodobanie to zaznacza się także w innych poszczególnych publikacjach, nawet tych bibliofilskich, w których ilustracje znajdują się na wklejkach z różnokolorowych papierów. Topolski, mimo iż w swej twórczości rysunkowo-illustratorskiej używał go bardzo oszczędnie, dużą wagę przywiązywał do koloru. Jeśli kolor już się w jego pracach pojawia, to jest to dokładnie przemyślany akcent kolorystyczny lub barwna apla dodająca dziełu ekspresji i wyrazu.

Innym charakterystycznym wyznacznikiem twórczości Feliksa Topolskiego jest jego zamiłowanie do wielkich formatów i rysunków rozkładanych ze względu na nietypowy rozmiar. Wiele takich przykładów widać w ilustrowanych przez niego książkach, w których ilustracje często są umieszczone na rozkładanych alonżach składanych niekiedy nawet kilkakrotnie. Najlepiej jednak zjawisko to można obserwować w *Topolski's Chronicle*, która odbijana była na papierach nawet największych formatów, składanych wielokrotnie. Niektóre numery miały kształt prostokąta, którego dłuższy bok mierzył do 2–3 metrów.

Warto zwrócić uwagę na czynniki, które niejako definiują styl Topolskiego, czyli pośpiech oraz pozorną niedbałość wykonania. Większość szkiców powsta-

wała w miejscach, w których się znajdował — często w samochodzie, autobusie czy na środku ulicy. Rysował bardzo szybko, oddając jedynie te szczegóły, które przykuły jego uwagę. Wykonanych rysunków właściwie nigdy nie kończył ani nie poprawiał. Podobne cechy znamionują także jego malarstwo. Artysta nie gruntował bowiem podkładów, nie czyścił pędzli, a jako materiał wykorzystywał to, co akurat wpadło mu w ręce — kawałek szarego kartonu czy kartę wydartą ze szkicownika. Jak twierdzi córka Topolskiego, Teresa, był to po części zabieg celowy, a częściowo wynikało to z lenistwa⁹⁵. Topolski wykształcił jednak w ten sposób niepowtarzalny styl, uderzający dynamizmem, pełen energii i temperamentu. Ta pozorna niedbałość dodaje jego szkicom autentyczności, tak ważnej przecież w rysunku reporterskim.

Styl dzieł Topolskiego jest jednak bardzo zróżnicowany w zależności od czasu ich powstania oraz tematyki. W różnych publikacjach możemy obserwować rysunki i obrazy znacząco różniące się od siebie precyzją, dbałością o szczegóły, charakterem oraz sposobem wykonania. Zdaniem autora niniejszej pracy należy wyróżnić kilka stylów rysunkowych artysty:

1. Styl karykaturalny lub humorystyczny, charakterystyczny zwłaszcza dla wczesnego okresu twórczości — czasów współpracy z „Cyrułikiem Warszawskim”. Widoczny jest także w ilustracji książkowej, m.in. w *Końcu świata* A. Słonimskiego czy we wspomnieniach I. Stachowicz *Moja wielka miłość* dotyczących F. Fiszer.

2. Styl szkicowy lub niedokładny, który charakteryzuje się szybkością i pozabawieniem szczegółów; rysunki są często bardzo uproszczone, zarysowujące jedynie obiekt lub modela (przykłady w *Ścianie milczenia* A. Janty czy *Wierszach zebranych* J. Paczkowskiego). Rysunki tego rodzaju stwarzają wrażenie wykonanych bardzo szybko, ale nieco niedbale.

3. Styl symboliczno-magiczny: rysunki przedstawiają często nienaturalne czy wręcz fantastyczne postacie o zdeformowanych twarzach i proporcjach, przywodzących na myśl senną marę. Niekiedy pojawiają się także elementy symboliczne w postaci przedmiotów, roślin, kolorów itp. Najczęściej tego rodzaju ilustracje zdobią poezję (*Tarcza* T. Sułkowskiego, *Ofiara* S. Zahorskiej) bądź dramat (*Odprowa posłów greckich* J. Kochanowskiego).

4. Styl reporterski, najczęściej stosowany, który można uznać za typowy dla artysty. Charakteryzuje się silnym realizmem, szybką kreską i dbałością o szczegóły, ale tylko niektóre, najważniejsze dla danej sceny, kompozycji czy obiektu. Zaobserwować go można zwłaszcza w *Topolski's Chronicle*, albumach ukazujących twórczość artysty z czasów II wojny światowej, a także w wielu książkach, np. *Conrad and His Contemporaries*, czy broszurze *Confessions of a Congress Delegate*.

⁹⁵ Wypowiedź Teresy Topolski w filmie dokumentalnym *Errata do biografii*.

Podział ten jest oczywiście umowny i ma bardzo płynne granice, może jednak pomóc zrozumieć i sklasyfikować główne nurty w twórczości Topolskiego.

Inną klasyfikację rysunków Feliksa Topolskiego proponuje Maurice Collis⁹⁶ we wstępie do albumu *Three Continents 1944–1945*. Można ją odnieść również do innych rysunków artysty. Collis wyróżnia rysunki typu:

1. *Scribble* — są to szybkie notatki z zazwyczaj ruchomej sceny, wykonane pośpiesznie, szkicowo, bez dbałości o szczegóły. Stworzone są zazwyczaj w drodze, gdy artysta sam niejednokrotnie znajdował się w ruchu, jadąc autem czy pociągiem. Szkicowane w szybkim tempie, niepozwalającym myśleć o niczym innym, niż o tym, co dla danej sceny najistotniejsze i warte uchwycenia. Rysunki tego rodzaju, mimo braku wyważonej siły charakterystycznej dla rysunków kompozycyjnych, ujawniają niezwykłą „pikantną wibracyjność” oraz świeżość. Topolski według Collisa nie kopiuje tego, co widzi — nie ma na to czasu. On wciela się w ruch, który oddaje, tak jakby jego rysunki były nie zapisem sceny, ale jej częścią. Są oryginalną dokumentacją życia uchwyczonego na kartce papieru zanim jeszcze wyobraźnia miała je czas zmienić i przekształcić.

2. *Scetch made on the spot* — dokładniejsze i bardziej zaplanowane rysunki, wykonywane z miejsca; najczęściej przedstawiają postacie siedzące lub odpoczywające. Studium postaci jest bardziej rozwinięte i bardziej szczegółowe. Często stanowią wstęp do późniejszych interpretacji malarskich sceny.

3. *The composed drawing* — rysunki tworzone w studio, o większej dokładności i większym stopniu szczegółowości. Wykonywane na podstawie szkiców lub z pamięci.

Collis zwraca uwagę na jeszcze jedną, ogromnie istotną cechę, którą da się wyczuć w wielu pracach Topolskiego, a określaną przez niego jako *comedy*. Ta właśnie komediowość dodaje rysunkom lekkości i humoru, a uzyskana jest w niezwykły sposób — nie poprzez karykaturę, lecz przez inteligentną grę naturalnej ekspresji rysowanego obiektu. Również tematyka prac Topolskiego jest, według Collisa, znacznie szersza od tej, którą jakkolwiek artysta dotychczas starał się i miał szansę uchwycić.

Miejsce Feliksa Topolskiego we współczesnej sztuce ilustratorskiej

Trudno jest w odniesieniu do twórczości Topolskiego dokonać wyraźnej klasyfikacji i podziału jego prac ilustratorskich. Jako twórca bardzo płodny, poza

⁹⁶ Maurice Stewart Collis (1889–1973), brytyjski administrator w Birmie w czasach, gdy należała jeszcze do Imperium Brytyjskiego. Autor licznych tekstów poświęconych północno-wschodniej Azji, Chinom oraz tematom historycznym. Por. *Maurice Collis*, [w:] *The Dictionary of Literary Biography*, Detroit 1983.

zdobieniem wydawnictw książkowych udzielał się także na łamach przeróżnych periodyków — poczynając od gazet codziennych, przez ekskluzywne magazyny, na *Topolski's Chronicle* kończąc. Jego rysunki i obrazy wykorzystywane były również w filmach⁹⁷ i serialach⁹⁸. Można podejmować próby rozróżnienia ilustracji książkowej i prasowej Topolskiego, jednak nie będzie to podział ostry. Te same rysunki czy obrazy wielokrotnie ilustrowały bowiem kilka różnych wydawnictw. Na łamach *Topolski's Chronicle* artysta często prezentuje prace, które reprodukowane były wcześniej w książkach i czasopismach. Podobnie wiele serii rysunków, które stanowiły materiał do albumów przedstawiających twórczość Topolskiego, ukazywało się wcześniej w wyborze na łamach różnych periodyków. Dotyczy to zwłaszcza rysunków odtwarzających uroczystości dworskie oraz prac, które stworzył jako *British official war artist*.

W twórczości ilustratorskiej artysty można wyróżnić kilka kluczowych obszarów. Do pierwszego należą rysunki satyryczne i karykaturalne ukazujące się zwłaszcza w gazetach i czasopismach, rzadziej w książkach czy Kronice. Drugi to rysunki reporterskie — bądź jak może wolałby je nazywać Topolski, kronikarskie — widoczne najlepiej w *Topolski's Chronicle*. Trzeci dający się wyraźnie wyodrębnić obszar to ilustracja literacka — często sporządzana na potrzeby konkretnej publikacji, będąca efektem współpracy ilustratora z autorem tekstu, na podstawie którego powstała.

G.B. Shaw w notatce na marginesie jednej ze swoich sztuk określił Topolskiego jako największego impresjonistę czerni i bieli⁹⁹. Sam Topolski nie utożsamiał się jednak z żadnym nurtem w sztuce. Początkowo, jeszcze w czasie studiów w Warszawie, był członkiem grupy artystycznej Łoża Wolnomalarska¹⁰⁰. Współpracował wtedy także z wieloma członkami Skamandra, takimi jak: A. Słonimski, J. Lechoń, J. Tuwim. Po wyjeździe do Wielkiej Brytanii nie był jednak związany z żadną grupą twórczą¹⁰¹. Jak pisze Stanisław Frenkiel, Topolski „stylistycznie pozostał osamotniony, nie ma naśladowców ani poprzedników”¹⁰².

⁹⁷ Rysunki Topolskiego, poza wieloma filmami dokumentalnymi, „zagrały” m.in. w produkcjach takich, jak: *Yellow Caesar* [film krótkometrażowy], reż. A. Cavalcanti, 1941; *Poland's New Front* [film krótkometrażowy], Biuro Filmowe Ministerstwa Informacji i Dokumentacji RP w Londynie i Kujbyszewskie Studio Kronik Filmowych, 1942; *The Rake's Progress* [film], reż. S. Gilliat, Londyn 1945; *Grube Ryby* [film], reż. J. Rakowiecki, 1968; *Success Is the Best Revenge* [film], reż. J. Skolimowski, 1984.

⁹⁸ Portrety autorstwa Topolskiego zdobią także czołówki serialu telewizyjnego *Face to Face*, prod. H. Burnett, 1959–1962.

⁹⁹ G. Sowula, *Kronikarz wielkich wydarzeń*, <http://www.rp.pl/arttykul/924417.html?print=tak&p=0> [dostęp: 8.11.2012].

¹⁰⁰ B. Askanas, H. Piprek, A. Prugar, *Malarze z kręgu Tadeusza Pruszkowskiego*, Warszawa 1978, s. 50–61.

¹⁰¹ M. Gąjek, *op. cit.*

¹⁰² S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Koźuchy w chmurach i inne eseje o sztuce*, Toruń 1998, s. 193.

Mimo ugruntowanej pozycji i sławy na świecie „potentaci Arts Council, Royal Academy, Royal College of Art, The Slade School of Fine Art, the Courtauld Institute of Art nie uznają Topolskiego, jak niegdyś nie uznawali Kokoschki, Mondriana, Beckmana, Potworowskiego”¹⁰³. Frenkiel doszukuje się podobieństw rysunków Topolskiego do późnobarokowych szkiców, w których linia nie opisuje konturu, a bryła jest stworzona za pomocą światłocieni, nie mając własnej formy. Podobnie rysunki Topolskiego zbudowane są z niezliczonej ilości linii i kresek bardziej „szukających” właściwego kształtu, niż go naprawdę zarysowujących. Mimo to podobieństwo do przedmiotu czy modelu zawsze jest wyraźne. Krytyk porównuje postacie Topolskiego do „wężowych” figur Alessandra Magnasca i Giovaniego Tiepola, dostrzega także pewne pokrewieństwo ze światłocieniową konstrukcją figuralną Jeana-Honoré Fragonarda oraz Honoré Dumiera. Także kompozycja w rysunkach polskiego artysty ma często cechy barokowe, takie jak skracanie dystansu między bliższymi i dalszymi planami czy ukazanie postaci z żabiej perspektywy albo widzianych z poziomu bioder lub kolan, co dodaje im monumentalności. Topolski stosuje także za pomocą światłocieni *repoussoir*, podkreślające i uwydatniające najważniejsze elementy rysunku¹⁰⁴.

Warto zaznaczyć, iż Topolski sytuował się w opozycji do sztuki abstrakcyjnej, cieszącej się w tamtych latach znaczną popularnością. Może nieco z przesadą, jednak słusznie pisze Frenkiel o Topolskim, że był „prekursorem popartu w wyborze popularnej tematyki, drogiej pospółstwu jak monarchia, wojsko i egzotyka”. Cech popartu można też się doszukiwać w stosowanych przez Topolskiego materiałach i kolorach, które często przywodzą na myśl te wykorzystywane w przemyśle czy drukach reklamowych¹⁰⁵.

Na twórczość Topolskiego warto spojrzeć również w szerszym kontekście i spróbować umiejscowić ją pośród dokonań innych artystów. Maria Gajek jako poprzedników Topolskiego wymienia rysowników oraz portrecistów angielskich i francuskich, takich jak William Hogarth, Honoré Daumier, Constantin Guys i Gustave Doré¹⁰⁶. Niektóre z malarskich portretów Topolskiego przez samo ujęcie artystyczne i podkreślanie charakterystycznych cech modelu mogą kojarzyć się z podobiznami wykonywanymi przez Stanisława Witkiewicza¹⁰⁷. Obydwaj lubowali się w portretowaniu osób znanych — sław kina, teatru, wybitnych literatów i polityków. Wśród artystów współczesnych Topolskiemu, do których można by go porównać, należy wymienić — znanych mu zresztą osobiście — Paula Hogartha oraz Ronalda Searle’a. Wszyscy trzej byli znakomity-

¹⁰³ S. Frenkiel, *Minotaur*, „Zwoje” 2004 nr 3/40, <http://www.zwoje-scrolls.com/zwoje40/text13p.htm> [dostęp: 8.11.2012].

¹⁰⁴ S. Frenkiel, *Topolszczyzna...*, s. 238–239.

¹⁰⁵ S. Frenkiel, *Minotaur...*

¹⁰⁶ M. Gajek, *op. cit.*

¹⁰⁷ M. Rostworowski, *Współczesne portrety profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Roczniki Muzeum UJ: Opuscula Musealia” 2, 1987, s. 92.

mi rysownikami, autorami licznych ilustracji książkowych i okładek. Hogarth, podobnie jak Topolski, miał upodobanie w rysunku reportażowym i podróżniczym. Searle, z którym Topolski współpracował w magazynach „Punch” i „Lilliput”, był znakomitym karykaturzystą i autorem znanych w Wielkiej Brytanii rysunków satyrycznych.

Niepodobna wyłączyć także Topolskiego z grona *British official war artists*¹⁰⁸. Wśród nich znalazło się wielu artystów podobnych — ilustratorów książek (m.in. Edward Ardizzone, Edward Bawden, Barnett Freedman, Eric Kennington, Mervyn Peake, Paul Nash), portrecistów (Simon Elwes, Ethel Léontine Gabain, Cuthbert Orde, Stanley Spencer, William Rothenstein, Anna i Doris Zinkeisenowie), rysowników (Thomas Hennell, Mary Kessell) oraz malarzy (Graham Sutherland, Ruskin Spear, Alan Sorrell, Leonard Rosoman, Albert Richards, Eric Ravilious, Vivian Pitchforth, John Piper, Laurence Lowry)¹⁰⁹. Wielu z nich dzieliło z Topolskim także pasję podróżniczą oraz zainteresowanie wojskowością.

Warto również przywołać postać Jacka Chalkera — rysownika, który choć artystą wojennym nie był, szczególnie znany jest z prac ilustrujących jego pobyt jako jeńca wojennego w Birmie¹¹⁰. Kreska Chalkera oraz jego podejście do tematu momentami przypominają prace Topolskiego, który zresztą także miał okazję uwiecznić Birmę na swych szkicach zamieszczonych później m.in. w *Three Continents* oraz *In Order to Die*.

Nie ulega wątpliwości, że Feliks Topolski, ilustrując jakąś książkę, stawał się dla niej niejako automatycznie reklamą i znakiem jakości. Na Wyspach Brytyjskich przez lata był bardzo popularnym artystą i autorytetem w świecie sztuki. Jego nazwisko jako ilustratora pojawiało się najczęściej na okładce i stronie tytułowej tuż obok nazwiska autora. Podobnie jego biogramy nie ustępują objętością notom o autorach książek. Publikacje zdobione jego rysunkami, pojawiające się w obiegu antykwarycznym i aukcyjnym są jednakże poszukiwane jedynie przez garstkę znawców i wielbicieli jego twórczości. Dorobek Topolskiego jako ilustratora książek jest niemały, lecz wciąż niedoceniony. Nie powinno się o nim jednak zapominać, gdyż stanowi ciekawe uzupełnienie bardziej znanych dokonań artysty związanych z kroniką rysunkową (*Topolski's Chronicle*) i malarstwem muralnym.

¹⁰⁸ Brytyjscy oficjalni artyści wojenni — artyści działający na zlecenie War Artists Advisory Committee (podległego Ministerstwu Informacji). Ich zadaniem było uwiecznienie i oddanie obrazu II wojny światowej za pomocą innych środków przekazu niż fotografia i film. Projektem kierował dyrektor National Gallery — Kenneth Clark.

¹⁰⁹ R. Tolson, *A Common Cause: Britain's War Artists Scheme*, [w:] *Art and War: Australia, Britain and Canada in the Second World War*, http://www.civilization.ca/cwm/exhibitions/artwar/essays/artandwar-britains_war_artists_scheme.pdf [dostęp: 8.11.2012].

¹¹⁰ *Artist on the Burma Thailand Railway: The Drawings of Jack Chalker*, <http://www.awm.gov.au/exhibitions/stoleneyears/ww2/japan/burmathai/story3.asp> [dostęp 8.11.2012].

Feliks Topolski as a book illustrator and artist

Summary

The article is devoted to the oeuvre of the Polish émigré artist Feliks Topolski (1907–1989). It contains a list and an analysis of his book illustrations, published both in Poland and abroad — especially in England. The author of the article focuses in particular on the authors and publishers with whom Topolski worked, on the themes of books he illustrated, on their reception and on the techniques used by the artist. He analyses Topolski's drawing styles. Most books described in the article are known to the author from personal observation. Other sources used in the article include articles from traditional and electronic periodicals, exhibition catalogues as well as Topolski's autobiography *Fourteen Letters*, and a journal published by him, *Topolski's Chronicle*.